

Gazeta Krakowska

Poniedziałek
22.06.2026

www.gazetakrakowska.pl

Nr 142 (23 783)
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Koniec schodów.

Do dolnej stacji kolejki na Górę Parkową wyjedzie winda **str. 4**



Jerzy Stuhr nie tylko na ekranie.

Festiwal Stuhralia już wkrótce w Krakowie. Co wiemy? **str. 7**

Mnich ma ponad dwa tysiące siekier.

Odwiedź muzeum, które zrodziło się z pasji **str. 12**



POD GIEWONTEM

Noc Świętojańska: Zbójnicy, muzyka, zawody i góralska strawa **str. 4**



INWESTYCJE TARNÓW I REGION CORAZ BLIŻEJ AUTOSTRADY

Tarnów będzie miał trzeci zjazd z A4?

Paweł Chwał
pawel.chwal@polskapress.pl

Budowa trzeciego zjazdu z A4 w Tarnowie, w rejonie ulicy Niedomickiej zostanie wpisana do programu inwestycji związanych z poszerzeniem autostrady do trzech pasów.

To krok w kierunku budowy nowego węzła, który z jednej strony ułatwi komunikację z A4, otworzy nowe tereny pod inwestycje, zarówno w mieście, jak i w okolicznych gminach, ale także odciążą centrum Tarnowa

z uciążliwego ruchu samochodów ciężarowych.

Pomysł budowy trzeciego zjazdu z A4 w Tarnowie zrodził się już kilkanaście lat temu, praktycznie zaraz po tym, jak oddano do użytku wycieczną autostradę. Szybko okazało się bowiem, że dwa - oddalone o kilkanaście kilometrów węzły, na których można zjechać z A4 w rejonie Tarnowa to za mało. Dla przykładu w samym Krakowie i w bezpośrednim jego sąsiedztwie jest już 11 zjazdów z autostrady. Ostatni z nich - w kierunku Niepołomic oddano do użytku w 2020 roku.

Miejszem idealnym pod trzeci zjazd wydaje się sąsiedztwo ulicy Niedomickiej, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 973, przy wyjeździe z Tarnowa w kierunku Zabna. Nowy zjazd stanowiłby najkrótsze połączenie autostrady z centrum miasta, a jednocześnie odciążałby sporą część Tarnowa od ciężkiego ruchu. W pobliżu planowanego węzła znajdują się bowiem duże zakłady (m.in. Bruk-Bet czy Fritar, jest Centrum Logistyczne Good Year) i żeby do nich dojechać, tiry muszą dwukrotnie przejechać przez miasto, czy to od zjazdu w Wierzbosławicach czy od tego w Krzyżu.

Czytaj str. 4

TARNÓW

Kolejki do dzieł Chełmońskiego, Malczewskiego i Kossaków **str. 6**



Ogromne zainteresowanie towarzyszyło wernisażowi wystawy, która prezentowana jest w Muzeum Ziemi Tarnowskiej. Przy Rynku 3 w Tarnowie można podziwiać dzieła mistrzów polskiego malarstwa

Ważne inwestycje na osiedlu Zasole w Oświęcimiu

Wakacje i wzrost liczby odwiedzających Muzeum Auschwitz to dla mieszkańców osiedla Pileckiego powrót starych problemów. Czy nowe inwestycje ułatwią życie? **str. 6**

Nr ISSN 2353-6144

Nr indeksu 35015X



Burze nad Małopolską. Pracowita niedziela strażaków **str. 2**

Jutro w Gazecie Krakowskiej Strefa Biznesu

● Jaki jest największy hamulec rozwoju firm? ● To mogą być złote czasy dla pracowników fizycznych ● Polska rusza na wakacje. Przeczytaj zanim wyjedziesz

Tadeusz Płatek
publicysta



DZIKI

Nasza relacja jest oparta na wzajemnym szacunku. Przyjmuję, że były pierwsze w miejscu gdzie stoi dom, w którym mieszkam. Z tego tytułu mają prawo się koło niego, i mnie, kręcić. One tego prawa nie nadużywają. Zawsze gdy je słyszę, wyobrażam sobie jak wyglądał Kraków-Zwierzyniec 100, 1000 lat temu, co tam - lat temu dziesięć tysięcy. Wyobrażam sobie, że idę przez las pierwotny, bez ścieżek wydeptanych, bez równo przyciętych i ułożonych w kubiki drewnianych bali. Potykam się o jakieś paprotki, wapienne wilgotne skałki. Idę - w moich wyobrażeniach przez dziki wywołanych - jak przez Puszcze Białowieską i nagle, w miejscu zwyczajnym, gdzie krzaki, drzewa tylko i gnijące pnie, orientuję się, że tu, w przyszłości będzie Rynek Główny. Zamykam oczy i idę dalej w nadziei, że dojdę do Wisły, która już jest, choć się tak jeszcze nie nazywa. Jest rzeczywiście, choć dalej niż myślałem. Płynie, ale nie od zawsze. Przed zlodowaceniem (tym pierwszym) jej nie było. Ten powracający regularnie za sprawą dzików sen na jawie, zawsze zrazu mnie wciąga, żeby po 10 minutach znudzić koszmarnie. No ile można łązić po lesie? Czasami zdarza mi się jeszcze zgadywać, które z dzisiejszych lasów i nieużytków staną się za lat tysiąc jakimś centrum miasta.

Tymczasem, moje dziki są bardzo nieśmiałe, starają się nie przeszkadzać, a jeżeli ich tupot i chrupkanie przebijają się przez uchylone okno, od razu mitygują się, szeptem nawołują, że „ej ciszej, nie drzyj rjya, nie jesteś, mimo pierwszeństwa, u siebie”. Ja tak w każdym razie odbieram te ich post-chrupkania. Jako że krakowski Zwierzyniec to jeszcze nie są Piaszki na Mierzei Wiślanej, to dziki moje aktywne są wyłącznie w nocy, można powiedzieć, że są jeszcze dzikie, czyli dobrze wychowane przez naturę. Ludzi, w tym mnie, się boją.

Wspominałem Piaszki - jeśli kto nie był w tej nadmorskiej miejscowości nad naszym polskim morzem, położonej zaraz za najbliższą Krynicą Polski (czyli, że Morską), to powinien to uczynić nie ze względu na jod, ani świeże ryby tylko właśnie ze względu na dziki. Łazą tam watahą w nocy i w dzień. Roszczą sobie prawo do korzystania z publicznych dróg i chodników. Stoją w kolejce do gofrów, a potem ocierają się o turystów. Są tak bezczelne, że czasem zastanawiam się, czy to na pewno są nasze polskie dziki... czy może raczej ruskie dziki.

TELEFONY

- Numer alarmowy 112
- Pogotowie ratunkowe 999
- Całodobowa Informacja Medyczna 12 661-22-40
- Telefon zaufania 12 413 71 33
- Pogotowie energetyczne - 991, gazowe 992, ciepłownicze 993, wod-kan. 994
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej 12 421 92 82
- Całodobowa Informacja Pacjenta 800 190 590
- Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży 116 111
- Straż Miejska Kraków 986
- Całodobowa linia wsparcia 800 702 222
- Biuro numerów 118 913

POGODA

DZIŚ

MAX 26°C MIN 14°C



Wiatr NW. 11 km/h

Uwaga: Ciepło, deszczowo. Może nawet zagrzmie. Więc dobrze może że w pracy?

JUTRO

MAX 27°C MIN 15°C



Wiatr NE. 7 km/h

Uwaga: Słońce, lekkie wiaterek i chmury. Po pracy koniecznie spacer

BURZE I PODTOPIENIA

Burze przechodziły wczoraj przez Małopolskę. Strażacy interweniowali kilkaset razy. Ogłoszono stan pogotowia przeciwpowodziowego.

Strażacy wyjeżdżali wczoraj do udrażniania przepustów, pompowania wody z piwnic, usuwania gałęzi. - Nasi druhowie interweniowali przy zalanych posesjach, budynkach, drogach, piwnicach, udrażnianiu przepustów oraz usuwaniu innych zagrożeń spowodowanych przez gwałtowne opady - czytamy na profilu OSP Dobczyce.

Barbara Ciry



FOT. GMINA RACIECHOWICE/FACEBOOK

TATRY

CO TO ZA ZWIERZĘ? TPN PODSŁUCHUJE W TATRACH

Łukasz Bobek
Podhale

W bazie danych Tatrzańskiego Parku Narodowego znajduje się nagranie, które spędza sen z powiek tamtejszym przyrodnikom. Słychać na nim wyraźny, nietypowy odgłos. Wszystko wskazuje na to, że wydał go jakiś ssak, jednak mimo dostępu do międzynarodowych baz dźwięków i zaawansowanych algorytmów, nikomu dotychczas nie udało się ustalić tożsamości autora tego nocnego monologu.

To jedna z wielu tajemnic, jakie kryją tatrzańskie lasy, a o których pracownicy parku dowiadują się dopiero teraz. Wszystko za sprawą nowoczesnej technologii, która sprawiła, że TPN oficjalnie zaczął w Tatrach wytyczać słuch.

Do tej pory podstawą bezinwazyjnego monitoringu dzikiej fauny były fotopułapki. Choć obraz z ukrytych kamer dostarcza bezcennych informacji, przyrodnicy postanowili pójść o krok dalej. Do akcji wkroczyły rejestratory audio - specjalistyczne, programowalne audiopułapki, które stają się nowymi „uszeniami” parku. Urządzenia te, wyposażone w czułe mikrofony, pozwalają na wielogodzinny, precyzyjny nasłuch bez konieczności ingerencji człowieka w naturalne środowisko zwierząt.

Jak tłumaczy Stanisław Broński z Zespołu Badań i Monitoringu Tatrzańskiego Parku Narodowego, urządzenia te instaluje się przede wszystkim z myślą o gatunkach skrytych, rzadkich



FOT.TPN

i niezwykle wrażliwych na obecność człowieka. Na pierwszym miejscu listy znaleźli się skrzydlaci mieszkańcy - sowy. Tradycyjne metody monitorowania tych ptaków wymagały od pracowników parku ogromnego poświęcenia. Trzeba było spędzać całe noce w terenie, przemieszczając się od punktu do punktu, wabiąc ptaki sztucznymi głosami i nasłuchując odpowiedzi.

Zastosowanie rejestratorów audio całkowicie zmieniło reguły gry. Sprzęt montowany jest na drzewach. Wybiera się miejsca o doskonałej słyszalności - grzbiety, przełęcz czy polany - tak, aby dźwięk mógł swobodnie nieść się z daleka. Urządzenia programuje się w taki sposób, aby rozpoczął pracę tuż przed zachodem słońca, co pozwala uchwycić aktywność m.in. sówek, która odzywa się o zmierzchu, a kończy dopiero po świcie. Dzięki temu przyrodnicy otrzymują pełny, nieprzerwany zapis, bogaty nie tylko w terytorialne i godowe nawoływania samców, ale również w głosy samic, dźwięki towarzyszące kopulacji czy charakterystyczne popiskiwanie piskląt żerujących o pokarm. To pozwala precyzyjnie ocenić m.in. sukces lęgowy danego gatunku.

Choć głównym celem rejestratorów dźwięku są ptaki,

nocna cisza sprzyja nagrywaniu innych mieszkańców Tatr. Przyrodnikom udało się już zapisać unikalne materiały dotyczące dużych drapieżników. Rejestratory wychwytyują np. przypominające miauczenie odgłosy rysi znakujących swoje rewiry. Regularnie nagrywa się także wycie wilczych watah.

Analiza godzin nagrań to żmudna, komputerowa praca, w której przyrodników coraz częściej wspiera sztuczna inteligencja. Specjalne algorytmy potrafią rozpoznawać spektrogramy, czyli wizualne wykresy dźwięków, i automatycznie przypisywać je do konkretnych gatunków. W warunkach nocnych, gdy brakuje dziennego szumu, technologia ta radzi sobie dobrze, choć wciąż nie jest nieomylna. Sztuczna inteligencja potrafi pomylić rzadkiego puszczyka uralskiego z puchaczem. Bywa też, że algorytm daje się oszukać... szczekaniu dużego psa z pobliskich miejscowości.

Nowa metoda minimalizuje wpływ człowieka na przyrodę. Tradycyjne wabienie ptaków za pomocą głośników mogło budzić w zwierzętach agresję lub niepotrzebny stres, wywołany poczuciem zagrożenia ze strony rzekomego konkurenta. Rejestratory audio są całkowicie pasywne i ciche.

PRZYRODA

Piwo dla ślimaka

Są niezniszczalne. Zima i chłodna wiosna w niczym bezmuszlowym ślimakom nie zaszkodziła. Cierpliwie czekały na niebezpieczny okres i szybko wracają do formy. Nie wierzycie? Polecam spacer z latarką godzinę po zachodzie słońca. Znajdziecie nie tylko ślimaczki drobiazg długości zapalki, lecz wyrosnięte okazy dziesięciocentymetrowych rozmiarów. To tylko moje osobiste odczucia, ale mam wrażenie, że wyposażone aż kipią złą energią. I chcą wyrównać rachunki, co złe rokuje dla przyszłych plonów. Polecam sprawdzone piwne pułapki. Niewielkie naczynie wkopane w ziemię. Najlepiej kilka sztuk dookoła granic warzywnika i w jego środku. Do wnętrza trzeba nalać nieco pienistego napoju. Deszcz mógłby rozcieńczyć przynętę, więc trzeba pułapkę zabezpieczyć. Mięczaki wybredne nie są, więc najtańszy trunek będzie w sam raz. Potem trzeba już tylko systematycznie opróżniać pojemnik z utopionych ślimaków. Jeśli odłowicie wszystkie szkodniki w okolicy grządek, uprawy przez parę dni będą bezpieczne. Lojalnie uprzedzam, iż przyroda nie znosi pustki. Na wolne miejsce nadciągną nowe hordy. I wojna zacznie się od początku. Zdesperowanym zostaje chemia. Granulaty, które wybijają wszystkie ślimaki. Uprzedzam, iż razem ze szkodliwymi mięczakami zginą wszystkie inne mięczaki z drapieżnym, czyli pożytecznymi włączając. To cena nowoczesności.

Grzegorz Tabasz

Kraków

297

Trwa remont pomnika „Bądź wierny, idź” na Skwerze Budowniczych Nowej Huty. Koszt to 297,5 tys. zł, w tym 238 tys. zł to dofinansowanie z MKiDM.

KURTINY DLA OCHŁODY do Krakowa nadciąga fala upałów, temperatury sięgną nawet ponad 30 st. C.

Dlatego zapadła decyzja o uruchomieniu kurtyn wodnych. Będą one działać w godzinach 10–19 w słoneczne dni, gdy temperatura przekro-

czy 27 stopni. W jakich lokalach będzie można ochłodzić się wodną mgiełką? Na Rynku Głównym, Małym Rynku, Rynku Podgórskim i Alei Róż. Krakowskie Wodociągi przypominają też, że podczas upałów kluczowe jest regularne nawadnianie organizmu.

KRAKÓW

TELEFON

dziennikarza dyżurnego



697 730 318

E-MAIL



redakcja@gk.pl

Grzegórzki skazane na nocny klub w zabytkowej Hali Targowej

Jolanta Białek

jolanta.bialek@polskapress.pl

Ruszył ostatni etap adaptacji dawnej chłodni Hali Targowej na Grzegórkach. Protesty mieszkańców nic nie dały.

Adaptacja obiektu na ogromny, liczący trzy kondygnacje klub nocny/taneczny zmierza do finału. Otwarcia trzeba spodziewać się w najbliższych miesiącach.

Adaptacja części Hali Targowej – jej najwyższego segmentu, dawnej chłodni – na lokal rozrywkowy to przedsięwzięcie prywatnego inwestora, który na taki właśnie cel wydzierżawił ten obiekt od Społemu Podwawelskiej Spółdzielni Spożywców, która jest jego użytkownikiem wieczystym (Hala Targowa stanowi własność gminy Kraków).

W grudniu ubiegłego roku zakończono przebudowę niegdyśszej chłodni, a teraz rozpo-

częła się modernizacja sąsiadującej z nią przewiązki. Zaplanowano w niej m.in. sanitariaty i połączenie z segmentem chłodni. Pozwolenie wydane przez miasto w styczniu br. obejmuje również projekt zagospodarowania części terenu/działki, na której znajduje się Hala Targowa.

Mieszkańcy protestowali przeciwko inwestycji od wiosny 2024 roku, gdy tylko wyszły na jaw zamiary inwestora. Władze miasta wielokrotnie obiecywały, że nie dopuszczą do takiej działalności w tym miejscu. Zapowiadano m.in. konsultacje społeczne w sprawie zagospodarowania Hali Targowej na potrzeby lokalnej społeczności (ostatecznie z nich zrezygnowano, tłumacząc, że konsultacje naruszałyby prawa użytkownika wieczystego obiektu. Udało się natomiast – w 2024 r. – wpisać Halę Targową do wojewódzkiego rejestru zabytków, co



Najwyższa część zabytkowej Hali Targowej na Grzegórkach zmienia się w nocny klub

miało zablokować możliwość prowadzenia tam lokali rozrywkowych. Tyle, że nie dało oczekiwanego efektu, bo jak informował na początku 2025 r. Miejski Konserwator Zabytków: „zakres wpisu do rejestru zabytków nie stanowił podstawy do ograniczenia uprzednio uzgodnionego

zakresu remontu adaptacyjnego budynku”.

W ostatnich dniach mieszkańcy Grzegórek przekazali nam informację, że „przez ostatnie miesiące miasto prowadziło rozmowy w sprawie przejęcia Hali Targowej i przeznaczenia go na działalność pożytku publicz-

nego np. pod bibliotekę”. Jednak i te zabiegi skończyły się niczym.

Prace związane z utworzeniem w części Hali Targowej przestrzeni dla ogromnej dyskoteki prowadzono w okresie listopad 2023 – kwiecień 2024, a ich kontynuację podjęto 7 stycznia 2025. Od początku inwestycję prowadzi spółka Centrum Rozrywki ART Club, która ma już tego typu lokale w Krakowie, m.in. popularny Shine Club Kraków w kamienicy przy ul. Starowiślniej oraz Klub30 przy ul. Kościuszki.

Zmodernizowana niegdyśiejsza chłodnia będzie stanowić jedną całość – jeden lokal usługowy, przystosowany do potrzeb klubu tanecznego, w ramach którego projektowane są trzy sale taneczne (po jednej na każdym z trzech pięter). Natomiast w remontowanej teraz przewidziane mają być sanitariaty i zaplecze ogromnego lokalu rozrywkowego.

Zabytkowy obiekt przy ulicy Daszyńskiego był w ostatnich trzech latach wielokrotnie sprawdzany przez nadzór budowlany, także – jak słyszymy w tym urzędzie – w ostatnim czasie. – PINB w Krakowie – Powiat Grodzki prowadził czynności kontrolne w 2026 roku, w zakresie inwestycji pn. Przebudowa w zespole hal targowych: segmentu wysokiego i przyległego do niego od strony fragmentu pasaży zachodniego. Stwierdzono, że roboty prowadzone są w oparciu o decyzję pozwolenia na budowę wydaną przez Prezydenta Miasta Krakowa w dniu 7 lipca 2023 roku oraz zatwierdzony projekt architektoniczno-budowlany. Nie znaleziono podstaw do podejmowania dalszych czynności kontrolnych w zakresie posiadanych kompetencji, uregulowanych w ustawie Prawo budowlane – wyjaśnia PINB w Krakowie.

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

0011541245

Miliardy na energetykę. ORLEN szuka partnerów do nowych inwestycji

Jakie szanse stoją przed polskimi przedsiębiorcami w związku z transformacją energetyczną? O tym rozmawiano podczas sesji warsztatowej „ORLEN – Energetyka w praktyce: inwestycje, zakupy i łańcuchy dostaw”, zorganizowanej w ramach Forum Energia z Polski Local First na Uniwersytecie Rzeszowskim. Przedstawiciele koncernu omówili plany inwestycyjne, zasady współpracy z dostawcami oraz procedury zakupowe obowiązujące w ORLENIE.

Inwestycje warte miliardy złotych

Warsztaty były okazją do bezpośredniego dialogu między przedstawicielami spółki a przedsiębiorcami zainteresowanymi udziałem w projektach realizowanych przez największy koncern energetyczny w Polsce.

Grupa ORLEN planuje przeznaczyć do 2035 roku blisko 20 mld zł na działania związane z dekarbonizacją. Oznacza to nie tylko rozwój nowych technologii, ale także liczne możliwości dla firm wykonawczych i dostawców.

Jednym z przykładów jest proces wygaszania elektrowni węglowej w Ostrołęce. Koncern będzie poszukiwał

partnerów do realizacji prac rozbiórkowych oraz rekultywacji terenów poprzemysłowych. Równocześnie wzrośnie zapotrzebowanie na dostawców technologii niskoemisyjnych i zeroemisyjnych, takich jak bloki gazowo-parowe, silniki gazowe, kotły elektrodowe, pompy ciepła, instalacje biomasowe czy geotermalne.

Ponad 4,5 tysiąca postępowań zakupowych rocznie

Skala zakupów realizowanych przez Grupę ORLEN robi wrażenie. Koncern obsługuje około 800 kategorii zakupowych, a tylko w 2025 roku Biuro Zakupów ORLEN S.A. przeprowadziło ponad 4,5 tysiąca postępowań.

– Polityka zakupowa opiera się na kilku istotnych filarach. Przede wszystkim na zrównoważonym rozwoju, ochronie środowiska, poszanowaniu praw pracowników, a także na zarządzaniu dostawcami i partnerskiej współpracy. Ważnym elementem jest również współdziałanie w ramach grupy kapitałowej i wykorzystywanie efektów synergii. Postępowania zakupowe prowadzimy w oparciu o konkurencyjność i profesjonalizm. To podsta-



wowe założenia naszej polityki zakupowej – podkreślał Krzysztof Kraszewski, kierownik projektu w zespole zakupów strategicznych projektów inwestycyjnych ORLEN.

Transparentność i najwyższe standardy

O zasadach współpracy z dostawcami mówił Tomasz Ostojski, kierownik zespołu zakupów inwestycyjnych.

– Bardzo zależy nam na budowaniu długofalowych relacji z dostawcami. Chcemy, aby współpraca opierała się na najwyższych standardach etycznych. Kierujemy się zasadami zapisanymi w Kodeksie Etyki ORLENU i oczekujemy, że nasi partnerzy biznesowi będą postępować podobnie. Oznacza to m.in. akceptację polityki postę-

powania dla dostawców oraz pełną zgodność z obowiązującymi politykami, w tym sankcyjnymi – zaznaczył.

Przedstawiciel koncernu podkreślił również znaczenie przejrzystości procedur zakupowych. Każde postępowanie prowadzone jest według jasno określonych kryteriów oceny.

Oferty przechodzą wieloetapową weryfikację obejmującą analizę formalną, finansową i m.in. sankcyjną. Oceniana jest również zdolność wykonawcy do realizacji projektu, doświadczenie, referencje, certyfikaty oraz potencjał techniczny. Dopiero później analizowane są kwestie handlowe, w tym cena oraz warunki kontraktowe.

ORLEN w tym roku rozpoczął także cykl konferen-

cji „Partnerzy Energii Jutra” skierowany do przedsiębiorców, którzy chcą rozpocząć współpracę z koncernem. W trakcie spotkań dla poszczególnych sektorów omawiane są zasady współpracy, a także plany inwestycyjne.

Local content i krótsze łańcuchy dostaw

Istotnym elementem warsztatów była prezentacja dobrych praktyk związanych z polityką local content. Agnieszka Roszczyk, kierownik ds. local content, wyjaśniła, że ORLEN wdrożył rozwiązania wspierające udział europejskich i krajowych przedsiębiorstw w procesach zakupowych.

– Do naszej instrukcji zakupowej wprowadziliśmy regulację, zgodnie z którą – po przeprowadzeniu analizy biznesowej – możemy wykluczyć z postępowań podmioty z państw trzecich, czyli spoza Unii Europejskiej oraz krajów nieobjętych porozumieniem GPA Światowej Organizacji Handlu – powiedziała.

Tomasz Ostojski zwracał uwagę, że ORLEN stosuje również rozwiązania ułatwiające udział polskich przedsiębiorców w postępowaniach.

– Dopuszczamy tworzenie konsorcjów ubiegających

się o zamówienia. Tam, gdzie jest to możliwe, wykorzystujemy dokumentację w języku polskim. Postępowania prowadzimy wieloetapowo, między innymi z wykorzystaniem procedury RFI. Do etapu składania ofert zapraszamy wyłącznie firmy, które pozytywnie przeszły ocenę techniczną – wyjaśniał.

Jak podkreślali przedstawiciele spółki, jednym z celów biznesowych ORLENU jest skracanie łańcuchów dostaw. Z tego względu szczególnie cenieni są partnerzy zapewniający szybki serwis oraz lokalną dostępność części zamiennych i komponentów.

Pierwszy krok? Rejestracja na platformie Connect

Warsztaty podsumował Roman Kowszewicz, dyrektor wykonawczy ds. zakupów, który zachęcał przedsiębiorców do aktywnego korzystania z platformy zakupowej Connect.

– Na tej platformie publikowane są przetargi w ponad 60 spółkach z Grupy ORLEN. To jedno miejsce, w którym można znaleźć informacje o aktualnych i planowanych zakupach oraz przejść cały proces zakupu. Rejestracja jest pierwszym krokiem

nasz REGION

Koniec schodów. Do dolnej stacji kolejki na Górę Parkową wyjedzie winda

Joanna Mrozek

joanna.mrozek@polskapress.pl

Już wkrótce przy dolnej stacji kolei linowo-terenowej na Górę Parkową powstanie długo wyczekiwana winda. Prace trwają.

Przy dolnej stacji kolei linowo-terenowej na Górę Parkową w Krynicy-Zdroju powstaje winda, tak aby każdy, bez ograniczeń mógł skorzystać z wszystkich dostępnych atrakcji. To bardzo wyczekiwane udogodnienie. Teraz każdy będzie mógł bez ograniczeń skorzystać z jednej z największych atrakcji uzdrowiska. Konstrukcja powstaje na zewnątrz i będzie wywoziła osoby na tzw. taras dolnej kolei, gdzie znajdują się kasy.

- Już za kilka miesięcy nowe rozwiązanie umożliwi osobom z niepełnosprawnościami oraz wszystkim mającym trudności z poruszaniem się wygodny dostęp do wagonika kolejki. To kolejny krok w kierunku tworzenia Krynicy-Zdroju jako miejsca dostępnego, przyjaznego i otwartego dla każdego - informuje Piotr Ryba, burmistrz Krynicy-Zdroju.

Nowa inwestycja sprawi, że korzystanie z kolei oraz atrakcji na Górze Parkowej będzie znacznie wygodniejsze i dostępne dla wszystkich. Warto podkreślić, że atrakcje na samej Górze Parkowej są już dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, a budowa windy będzie kolejnym krokiem w kierunku pełnej dostępności tego miejsca.



Ta inwestycja w Krynicy-Zdroju była wyczekiwana od lat. Do dolnej stacji kolejki wyjedzie winda

22 CZERWCA

Imieniny obchodzą: Flawiusz, Innocenty, Jan, Tomasz.
1346 – Król Kazimierz III Wielki nadał prawa miejskie Nowemu Targowi.
1792 – Król Stanisław August Poniatowski ustanowił Order Virtuti Militari.
1912 – Do Krakowa przybył z Paryża Włodzimierz Lenin.
1965 – W Krakowie otwarto hotel Cracovia.



FOT. PPG

22 CZERWCA 1937
Rozpoczął się tzw. konflikt wawelski, wywołany decyzją abpa Adama Stefana Sapiehy o przeniesieniu, wbrew woli władz, trumny ze zwłokami Józefa Piłsudskiego z krypty św. Leonarda do krypty pod Wieżą Srebrnych Dzwonów.

Trzeci zjazd z A4 przybliży Tarnów i region do autostrady

Paweł Chwał
Tarnów

Budowa nowego węzła przy ulicy Niedomickiej wpisana do programu rozbudowy autostrady o dodatkowy pas.

Miejszem idealnym pod trzeci zjazd wydaje się sąsiedztwo ulicy Niedomickiej, w ciągu drogi wojewódzkiej nr 973, przy wyjeździe z Tarnowa w kierunku Żabna. Nowy zjazd stanowiłby najkrótsze połączenie autostrady z centrum miasta, a jednocześnie odciążałby sporą część Tarnowa od ciężkiego ruchu. - Czekam na dokumenty z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, na tak zwany program inwestycyjny dla budowy trzeciego pasa autostrady Kraków-Tarnów. W aneksie do tego programu poprosiłem o przygotowanie dokumentacji dla nowego zadania, jakim jest budowa nowego węzła autostradowego na autostradzie A4, na wysokości ulicy Niedomickiej, które do tej pory nigdzie nie było ujęte w żadnych planach. Podpisanie tego programu inwestycyjnego uruchamia dalszą ścieżkę dla Generalnej Dyrekcji w sprawie przygotowania inwestycji - mówi Stanisław Bukowiec, wiceminister infrastruktury.

Jak dodaje, zwrócił się już także do Zarządu Dróg Wojewódzkich, aby w swoich pla-



FOT. PAWEŁ CHWAŁ

Nowy węzeł ma powstać w rejonie ulicy Niedomickiej i połączyć autostradę z przebiegającą pod nią DW 973

nach strategicznych uwzględniły także przebudowę i modernizację DW 973 w miejscu, gdzie planowane jest jej połączenie z A4. - Mówimy zapewne o okresie dwóch-trzech lat na przygotowanie tego zadania, jeśli chodzi o niezbędną dokumentację i decyzję środowiskową - mówi Stanisław Bukowiec.

Optymistyczny wariant zakłada, że nowy węzeł na A4 w Tarnowie mógłby być gotowy już w 2031 roku. Prace przy nim mają być realizowane niezależnie od głównej inwestycji, jaką będzie poszerzenie autostrady na odcinku od Krakowa do Tarnowa o dodat-

kowy, trzeci pas. - Tarnów bardzo potrzebuje ważnych dróg dojazdowych, wyjazdowych, dużych arterii, które skomunikują nas szybciej i bezpieczniej. Ta wiadomość o trzecim zjeździe z autostrady jest wspaniałą wiadomością. Wiemy, że będzie to jeszcze chwilę trwało, bo projektowanie i wykonanie to jest przestrzeń dobrych kilku

Optymistyczny wariant zakłada, że nowy węzeł na A4 w Tarnowie mógłby być gotowy już w 2031 roku

lat, żebyśmy mogli się cieszyć tą drogą, która rozwiąże problemy komunikacyjne, ale i rozwiąże problemy bezpieczeństwa. Od lat słyszymy bowiem od służb ratowniczych, na przykład straży pożarnej o tym, jak trudno obsługuje się odcinek autostradowy pomiędzy jednym a drugim zjazdem w Tarnowie. Tereny, które może miasto uzyskać, tereny inwestycyjne pod usługi, przedsiębiorczość i przemysł, to bardzo ważna wiadomość - zauważa Agnieszka Kawa, zastępcza prezydenta Tarnowa.

Na dodatkowym węźle mocno skorzystałyby także gminy w północnej części powiatu, zwłaszcza Żabno. Mimo że autostrada będzie częściowo przez jej teren, nie ma w tym momencie możliwości bezpośredniego wjazdu na nią. - Planujemy poszerzyć strefę inwestycyjną w sąsiedztwie byłych zakładów w Niedomicach, gdzie już funkcjonuje część zakładów i ten zjazd z autostrady byłby świetnym rozwiązaniem. Wiemy, że będzie to jeszcze chwilę trwało, bo projektowanie i wykonanie to jest przestrzeń dobrych kilku lat, żebyśmy mogli się cieszyć tą drogą, która rozwiąże problemy komunikacyjne, ale i rozwiąże problemy bezpieczeństwa. Od lat słyszymy bowiem od służb ratowniczych, na przykład straży pożarnej o tym, jak trudno obsługuje się odcinek autostradowy pomiędzy jednym a drugim zjazdem w Tarnowie. Tereny, które może miasto uzyskać, tereny inwestycyjne pod usługi, przedsiębiorczość i przemysł, to bardzo ważna wiadomość - zauważa Agnieszka Kawa, zastępcza prezydenta Tarnowa.

Noc Świętojańska pod Giewontem. Zbójnicy, muzyka i góralskie jadło

Łukasz Bobek
Podhale

Pierwsza edycja „Nocy Świętojańskiej pod Giewontem” wypadła znakomicie. Górna Równia Krupowa oraz Krupówki tętniły życiem od wczesnych godzin porannych aż do późnej nocy.

Zakopane opanowali poszukiwacze przygód. Wszystko za sprawą gry terenowej, której motywem przewodnim stała się legenda o kwiecie paproci. Uczestnicy zabawy musieli wy-

kazać się nie lada sprytem i spozostawczością, tropiąc poukrywane w przestrzeni miejskiej symboliczne kwiaty.

W miarę upływu dnia centrum wydarzeń przeniosło się w stronę warsztatów rękodzielniczych i spotkań z nauką. Ogromnym zainteresowaniem cieszyły się warsztaty plecienia wianków, które poprowadziła dr Monika Pietraszko-Warchałowska. Pod jej czujnym okiem uczestnicy poznawali dawne, tradycyjne techniki kompozycji roślinnych, by po chwili samodzielnie ubić niepowtarzalne

świętojańskie ozdoby. Tuż obok o głębszym wymiarze tego święta opowiadała znana etnolog Anna Nędzka-Kubiniec. Podczas prelekcji przybliżyła zebrałym dawne zwyczaje i obrzędy związane bezpośrednio z Wigilią świętego Jana. Słuchacze dowiedzieli się, jak wielkie znaczenie w kulturze dawnego Podhala miały wierzenia związane z tą najkrótszą nocą w roku oraz jak przenikały się one z codziennym życiem pasterzy i rolników.

Jednym z najbardziej widowiskowych punktów programu był uroczysty przemarsz zbójni-



FOT. ZAKOPIAŃSKIE CENTRUM KULTURY

Noc Świętojańska w Zakopanem. Zorganizowana została po raz pierwszy. I spodobała się turystom

ków. Barwne, tradycyjne stroje, błyszczące w słońcu ciupagi oraz muzyka natychmiast przyciągnęły uwagę tłumów. Góralska kompania przemaszewowała Krupówkami, by połączyć się z ludźmi zgromadzonymi na Górnej Równi Krupowej.

Świętojańskie obchody to nie tylko uczta dla ducha, ale również dla podniebienia. W strefie regionalnych smaków wyroby prezentowała babcia „u Myrmuły”. Gdy słońce zaczęło chować się za tatrzańskie szczyty, na głównej scenie rozbrzmiała tradycyjna nuta.

ORLEN i Centrum Nauki Kopernik

Łączą siły, aby rozwijać polską naukę

Debata o znaczeniu nauki dla społeczeństwa i gospodarki oraz specjalne wystąpienie video astronauty Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego były najważniejszymi punktami wydarzenia, które 16 czerwca oficjalnie zainaugurowało współpracę ORLENU i Centrum Nauki Kopernik. Partnerstwo obu instytucji ma wspierać edukację naukową, popularyzację wiedzy oraz dialog między nauką, biznesem a społeczeństwem.

ORLEN i Centrum Nauki Kopernik – wspólna misja

W ramach nawiązanej współpracy ORLEN został Mecenaszem Głównym Centrum Nauki Kopernik. Wyłącznym Partnerem Planetarium, a także Głównym Partnerem ogólnopolskiego programu edukacyjnego dla dzieci i młodzieży „Przyszłość. Podaj dalej”. Celem partnerstwa jest wzmacnianie potencjału miejsca, które komunikuje naukę jako dziedzinę dostępną dla każdego, opartą na ciekawości, zadawaniu pytań i chęci zrozumienia świata.

– Nauka pomaga rozumieć świat, rozwija kreatywność i otwiera drzwi do przyszłości. Dlatego konsekwentnie inwestujemy w projekty, które inspirują dzieci i młodzież do odkrywa-



nia, zadawania pytań i zdobywania nowych kompetencji. Współpraca z Centrum Nauki Kopernik to dla nas naturalny krok – chcemy wspólnie pokazywać, że nauka może być fascynująca, dostępna i obecna w codziennym życiu młodych ludzi – mówi **Sylwia Snopkiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sponsoringu ORLEN.**

Współpraca z Centrum Nauki Kopernik wpisuje się

w strategię ORLENU, która zakłada rozwój działań wspierających naukę obok aktywności realizowanych w kulturze, sporcie i obszarze społecznym.

W trakcie inauguracyjnego spotkania w Planetarium podkreślano, że rozwój zaczyna się od ciekawości i poszukiwania odpowiedzi na najważniejsze pytania. To właśnie tę ideę realizuje Centrum Nauki Kopernik poprzez interaktywne wystawy, eksperymenty i działania edukacyjne angażujące odbiorców w samodzielne odkrywanie praw rządzących światem.

Swoimi refleksjami na temat odkrywania nowych możliwości podzielił się również Sławosza Uznański-Wiśniewski – astronauta Europejskiej Agencji Kosmicznej i pierwszy Polak, który przebywał na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. W specjalnie przygotowanym video dla gości podkreślił znaczenie ambitnych projektów badawczych oraz budowania zainteresowania nauką już od najmłodszych lat. Zwrócił także uwagę na istotną rolę, jaką do odegrania ma biznes inwestując w naukę.

Debata o przyszłości nauki i innowacji

Istotnym elementem wydarzenia była debata „Nauka dla każdego. Jak sprawić, by nauka stała się częścią życia i gospodarki?” z udziałem

przedstawicieli świata nauki, biznesu i edukacji.

Uczestnicy zwrócili uwagę, że mimo licznych sukcesów polskich badaczy, nauka nadal często pozostaje poza obszarem codziennych doświadczeń wielu osób. Podkreślali, że do budowania zainteresowania i zaufania potrzebne są: dialog, zrozumiały język oraz możliwość bezpośredniego kontaktu z nauką.

Robert Firmhofer wskazał, że jednym z kluczowych wyzwań jest zrozumienie źródeł nieufności wobec nauki oraz budowanie trwałych relacji między społeczeństwem a środowiskiem badawczym. Jego zdaniem instytucje naukowe powinny nie tylko przekazywać wiedzę, ale także rozwijać kulturę ciekawości, otwartości i gotowości do zmian.

Popularyzacja nauki dla wszystkich

Dyrektor Centrum Nauki Kopernik Robert Firmhofer w trakcie zorganizowanej debaty naukowej podkreślił, że fascynacja nauką nie powinna kończyć się na pojedynczym doświadczeniu czy wystawie. Jego zdaniem, budowanie trwałego zainteresowania wiedzą wymaga regularnego kontaktu z nauką oraz możliwości samodzielnego odkrywania świata.

Jeden z przykładów takich działań to projekt edukacyjny „Przyszłość. Podaj dalej”, którego celem jest

umożliwienie samodzielnego doświadczenia nauki mieszkańcom mniejszych miejscowości. Dzięki takim inicjatywom nauka może wykraczać poza mury instytucji i stawać się częścią codziennego życia.

Współpraca nauki, biznesu i społeczeństwa

Dr Milena Ratajczak z Uniwersytetu Warszawskiego odniosła się do potencjału polskiej nauki oraz potrzeby tworzenia przestrzeni do współpracy między badaczami, przedsiębiorcami i społeczeństwem. Jej zdaniem rozwój nauki wymaga nie tylko pracy naukowców, a także budowania trwałych relacji między uczelniami, biznesem i odbiorcami wiedzy.

Na znaczenie współpracy świata nauki i biznesu zwróciła uwagę również Ewa Sowińska, niezależna członkini Rady Nadzorczej ORLEN. Podkreśliła, że nowoczesna gospodarka opiera się na wiedzy, badaniach i innowacjach, dlatego potrzebne są miejsca łączące środowiska akademickie z przedsiębiorstwami. Wyraziła zdanie, że inwestowanie w naukę powinno być traktowane jako działanie długofalowe, przynoszące korzyści całemu społeczeństwu.

Jednym z tematów debaty była także komunikacja naukowa. Prof. Piotr Wachowiak, rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, zauważył, że jednym z wyzwań pozostaje przekazywanie wiedzy w sposób zrozumiały dla osób spoza środowiska akademickiego. Jego zdaniem lepsza komunikacja

może pomóc ograniczać dezinformację i budować większe zaufanie do nauki.

Innowacje i młode pokolenie

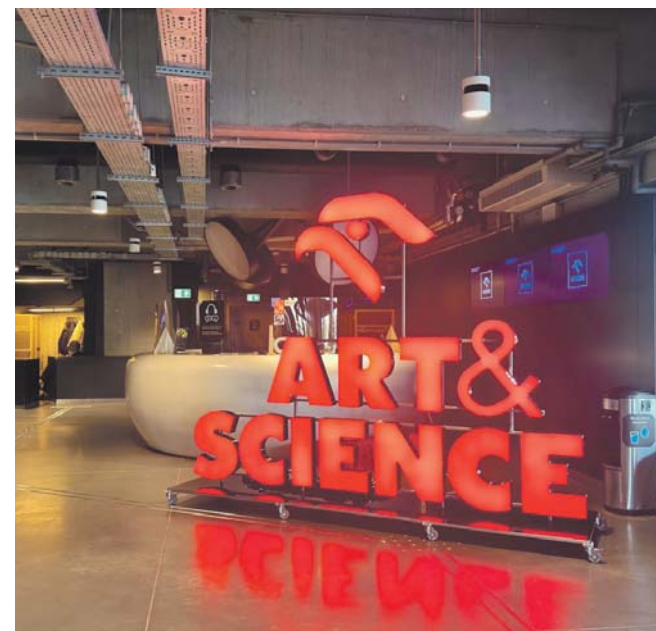
Podczas debaty poruszono również temat finansowania badań i rozwoju nowych technologii. Uczestnicy wskazywali, że innowacje wymagają stabilnego wsparcia, odpowiednich warunków do prowadzenia badań oraz współpracy różnych środowisk.

Zwrócono także uwagę na rolę młodego pokolenia w kształtowaniu przyszłości. Nowe technologie otwierają dziś ogromne możliwości, dlatego – zdaniem panelistów – równie ważne jak przekazywanie wiedzy jest zachęcanie młodych ludzi do eksperymentowania, rozwijania własnych pomysłów i aktywnego udziału w procesie tworzenia innowacji.

Wspólna przyszłość nauki, edukacji i biznesu

Inauguracja współpracy ORLENU i Centrum Nauki Kopernik pokazuje, że nauka może łączyć środowiska akademickie i biznesowe, by w ramach wspólnych działań stwarzać warunki do rozwoju innowacji oraz budowania społeczeństwa bardziej otwartego na wiedzę i przyszłe wyzwania.

Partnerstwo obu instytucji ma wspierać popularyzację nauki i rozwój dialogu społecznego, a także inspirować kolejne pokolenia do odkrywania świata. Rozwój nauki wymaga nie tylko badań, ale również współpracy, zaufania i zaangażowania wielu stron.



TURYSTYKA NIEDOCENIANE KOŁO ZAMACHOWE MAŁOPOLSKIEJ GOSPODARKI

Miliardy dla Małopolan i Małopolski

Marek Długopolski
Małopolska

- Turystyka przynosi miliardy złotych Małopolanom i Małopolsce - mówi Grzegorz Biedroń, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej

- Turystyka to dochodowy biznes?

- Zdecydowanie tak. Wystarczy spojrzeć na to jak pięknie rozwija się branża turystyczna w Krakowie i Małopolsce.

- Gdybyśmy jednak zajrzeli do danych?

- Turystyka zapewnia Małopolsce średnio 8% PKB, jeśli spojrzymy na Kraków oraz na Zakopane to przekracza 10% PKB. Dodam tylko, że w przypadku Polski wskaźnik ten wynosi 5%.

- Jakie są więc wydatki państwa na promocję, aby osiągnąć tak spektakularne wyniki?

- W budżecie państwa nie przekraczają one ułamek jednego promila.

- Spora różnica między wydatkami, a zyskami.

- To prawda. Wspomnę, że o wiele większymi budżetami

promocyjnymi niż Polska dysponują takie kraje jak Słowacja czy Czechy, nie mówiąc o Chorwacji oraz Turcji. Nie ma więc się co dziwić, że Polacy coraz chętniej wydają pieniądze w tych właśnie krajach.

- Jak zatem wygląda sytuacja w skali Małopolski?

- Znacznie lepiej niż w skali państwa. Samorząd województwa nie tylko rozumie, że Małopolska powinna się promować, ale przeznacza na to również stosowne środki. Dzięki nim oraz świetnej współpracy z Urzędem Marszałkowskim możemy prowadzić profesjonalną promocję regionu - w kraju i poza jego granicami.

- Jeśli spojrzymy na efekty tych działań?

- To okaże się, że w minionym roku wypoczynek w Małopolsce wybrało ponad 29 milionów osób. Wśród nich znalazło się 3,8 miliona odwiedzających jednodniowych oraz turystów spoza granic naszego kraju. Oznacza to, co warto podkreślić, że liczba gości z kraju - w porównaniu z 2024 r. - wzrosła o ponad 9%, a tych z zagranicy o blisko 19%. Wynika to z badania „Ruch



Grzegorz Biedroń, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej

turystyczny w 2025 roku”, zrealizowanego przez Małopolską Organizację Turystyczną na zlecenie Województwa Małopolskiego. Podobne wnioski można wyciągnąć porównując dane Głównego Urzędu Statystycznego np. z bardzo dobrego, jeszcze przedcovidowego stycznia 2019 roku oraz tegorocznego stycznia, gdy prowadziliśmy intensywną kampanię promo-

cyjną - w wielu różnych mediach - zimowych atrakcji Małopolski.

- Co wynika z tych danych?

- Okazuje się, że w ciągu minionych 6, 7 lat ruch turystyczny w Polsce wzrósł średnio o 30%. Natomiast, gdy spojrzymy na Małopolskę, to okaże się, że w tym samym okresie nasz region odwiedziło aż o 80 proc. więcej turystów niż przed pandemią. To odpowiedź na pytanie, czy warto prowadzić działania promocyjne.

- Patrząc przez pryzmat pieniędzy...

- Szacowane wpływy Małopolski z turystyki w 2025 roku sięgnęły blisko 26 miliardów złotych. Mimo, iż są to bardzo, bardzo ostrożne szacunki, oznaczają wzrost - w porównaniu z rokiem 2024 - o blisko 23%. 2026 rok zapowiada się równie dobrze jak 2025 rok, a może być nawet dużo lepszy.

- Kto w Małopolsce najmniej liczy się z pieniędzmi?

- Tu zdecydowanym liderem są odwiedzający spoza granic Polski. Najhojniej małopolską gospodarkę wspierają goście ze Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Szwecji, Wielkiej Brytanii,

Francji oraz Stanów Zjednoczonych. Pozostawiają oni w regionie średnio 5595 zł.

- Ile wydają goście krajowi?

- Około 690 zł. Od razu jednak dodam, że osób z kraju jest zdecydowanie więcej niż tych z zagranicy... Dlatego też Małopolska tworzy ofertę z myślą o wszystkich potencjalnych turystach.

- Są tacy, którzy twierdzą, że promocja Małopolsce nie jest potrzebna.

- Niech więc przypomną sobie czasy pandemii, gdy Kraków i Małopolska świeciły pustkami. Poprzestane tylko na tym przykładzie... Zawsze niech jednak pamiętają o Kole Fortuny, symbolu zmienności i nieprzewidywalności losu. My o tym pamiętamy i dlatego walczymy o każdego turystę.

- Jakie kraje są na „celowniku” Małopolskiej Organizacji Turystycznej?

- Wszystkie. Wykorzystujemy każdą dobrą okazję, by promować Małopolskę.

- Tak bardziej konkretnie...

- Wśród gości odwiedzających Małopolskę zdecydowany prym wiodą w tej chwili Brytyj-

czycy, Niemcy, Francuzi, Włosi i Hiszpanie. Sporym, pozytywnym zaskoczeniem jest rosnąca systematycznie liczba turystów ze Słowacji, Czech i Węgier, a także krajów bałtyckich. Mamy nadzieję, że po spadku napięcia na Bliskim Wschodzie, szybko powrócą do nas goście z krajów znad Zatoki Perskiej. Chcemy również mocniej powalczyć o turystów ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, ale też Japonii.

- W jaki sposób MOT promuje Małopolskę?

- Efektownie i efektywnie.

- Przynosi to efekty?

- Widać to najlepiej na Rynku Głównym w Krakowie i w Dolinie Choczołowskiej, w Energo-landii i na malowniczych małopolskich szlakach... Zapewniam, że MOT nie marnuje zasobów regionu, a stara się je szybko i wydawnie pomnażać. W ten sposób, oczywiście też dzięki świetnej współpracy z Urzędem Marszałkowskim, kierowanym przez marszałka Łukasza Smółkę, do Małopolan i Małopolski trafiają miliardy złotych.

Więcej: dziennikpolski24.pl i gazetakrakowska.pl

Czy nowe inwestycje ułatwią życie mieszkańcom Oświęcimia?

Bogusław Kwiecień
Oświęcim

Szczyt sezonu turystycznego i związany z tym wzrost odwiedzających Muzeum Auschwitz dla mieszkańców Oświęcimia i Pileckiego powrót starych problemów.

W czerwcu mija trzy lata od oddania nowego centrum obsługi odwiedzających Muzeum Auschwitz. Mieszkańcy ulic Więźniów Oświęcimia i Pileckiego przypominają, że wtedy zaczęły się ich uciążliwości związane z ruchem turystycznym.

Rada Osiedla Zasole i mieszkańcy przyznają, że sytuacja jest lepsza niż trzy czy dwa lata temu, gdy doszło do ulicznego protestu. Ale problemy wciąż istnieją. Dotyczą głównie parkowania pojazdów przez turystów na osiedlowych parkingach i rozjeżdżania osiedlowych ulic przez autokary turystyczne.

Na ul. Jaracza obowiązuje ograniczenie dla pojazdów powyżej 2,5 tony. Tymczasem w najlepsze jeżdżą tamtędy autokary - mówi Michał Chrzan, przewodniczący Rady Osiedla Zasole.

Podobna sytuacja jest na ul. Więźniów Oświęcimia, gdzie mieszkańcy wraz z osiedlowym samorządem wywalczyli wprowadzenie ograniczenia tonażu do 7 ton, co miało unieemożliwić autokarom przejazd tą ulicą. Nie wszyscy kierowcy tym się przejmują.

Samorząd osiedla nieustannie podejmuje interwencje w oświęcimskim Urzędzie Miasta oraz w Komendzie Powiatowej Policji. Zdaniem mieszkańców nie skończył się także problem parkowania samochodów przez turystów na osiedlowych ulicach. Zwracają uwagę także na przekraczanie prędkości. Ich zdaniem, postawiony na Więźniów Oświęcimia licznik prędkości sprawy na pewno nie załatwi.

Układ komunikacyjny wokół centrum obsługi muzeum ma poprawić się dzięki planowanemu przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie, miasto Oświęcim i powiat oświęcimskim inwestycjom.

Kluczowa ma być budowa ronda na skrzyżowaniu ulic Więźniów Oświęcimia i Legionów. ZDW i miasto umówiły się na współpracę przy realizacji ronda.

Ta inwestycja może usprawnić ruch, szczególnie że ulica Legionów będzie łączyć się z obwodnicą Oświęcimia i zapewne wielu kierowców jadąc do muzeum będzie wybierał taką możliwość - uważają w Radzie Osiedla Zasole, która wnioskowała o takie rozwiązanie.

Przebudowa skrzyżowania na Legionów jest ujęta w siódmej edycji Oświęcimskiego Strategicznego Programu Rządowego przez Województwo Małopolskie i ZDW może liczyć na dofinansowanie przy jego realizacji. Budowa ma ruszyć w przyszłym roku.

Z kolei powiat oświęcimski w ramach OSPR ma zagwarantowane pieniądze na modernizację ul. Więźniów Oświęcimia. Plany przewidują m.in. wyniesione przejścia dla pieszych, co powinno spowolnić ruch i poprawić bezpieczeństwo.

W tym roku natomiast ma rozpocząć się modernizacja wspomnianej ul. Jaracza także w ramach OSPR.

Miasto przypomina, że kolejna inwestycja na Pileckiego. W ub. roku zakończyła się przebudowa dróg na tym osiedlu. Objęła ona m.in. budowę dużego parkingu osiedlowego. Powstały dodatkowe miejsca postojowe.

Obrazy Chełmońskiego, Malczewskiego i Kossaków przyciągają tłumy do muzeum

Paweł Chwał
Tarnów

Ogromne zainteresowanie towarzyszyło wernisażowi nowej wystawy, która prezentowana jest w Muzeum Ziemi Tarnowskiej.

Przy Rynku 3 w Tarnowie można podziwiać dzieła mistrzów polskiego malarstwa, m.in. Józefa Chełmońskiego, Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego, Teodora Axentowicza, Leona Wyczółkowskiego, Juliana Fałata, Artura Grottgera, Józefa Brandta oraz Juliusza i Wojciecha Kossaków.

Po sukcesie frekwencyjnym wystawy „Zofia Stryjeńska. Między wiarą a obrzędem”, którą obejrzało ponad 6 200 zwiedzających Muzeum Ziemi Tarnowskiej przygotowało kolejną ciekawą ekspozycję, na której prezentuje dzieła wybitnych malarzy, a pochodzące ze zbiorów własnych placówki.

Zainaugurowana w poniedziałkowy (15 czerwca) wieczór wystawa: „Malarstwo polskie z XIX i początku XX wieku w zbiorach Muzeum Ziemi Tarnowskiej” ukazuje bogactwo i różnorodność polskiej sztuki przełomu epok - od realizmu



Poniedziałkowy wernisaż 3 spotkał się z bardzo dużym zainteresowaniem miłośników malarstwa

i romantyzmu XIX wieku po symbolizm, secesję i Młodą Polskę. Prezentowane dzieła tworzą wielowątkową opowieść o przemianach artystycznych, społecznych i kulturowych tamtego czasu.

Szczególne miejsce zajmują pejzaże, portrety, sceny rodzajowe i historyczne, a także motywy związane z kulturą ludową oraz poszukiwaniem narodowej tożsamości w okresie zaborów. W prezentowanych pracach można odnaleźć zarówno fascynację polskim krajobrazem i tradycją, jak i refleksję nad przemijaniem, historią

oraz rolę artysty w zmieniającym się świecie.

Ważnym kontekstem wystawy jest również postać Jana Matejki - mistrza i pedagoga, którego działalność wywarła ogromny wpływ na kolejne pokolenia polskich artystów, a także związki prezentowanych dzieł i artystów z Tarnobrzegiem i regionem - obecne w biografiach twórców, historii kolekcji i podejmowanej tematyce.

Wystawa będzie prezentowana do października 2026 roku. W piątek, 26 czerwca o godz. 16 odbędzie się bezpłatne oprowadzanie kuratorskie.

Kraków lubi to. Darmowe potańcówki i koncerty na Plantach przez całe lato



Altana na Plantach latem będzie miejscem na taneczne i koncertowe popołudnia

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

Od 26 czerwca do 30 sierpnia altana na Skwerze Zbigniewa Wodeckiego na krakowskich Plantach będzie rozbrzmiewać muzyką. W weekendy zaplanowano tu, jak co roku, potańcówki i koncerty.

W piątkowe wieczory altana na Plantach będzie miejscem potańcówek. Taneczne wieczory zainauguruje spotkanie 26 czerwca, a następnie potańcówki będą się odbywać w kolejne wakacyjne wieczory - 3, 10, 17, 24, 31 lipca, 7, 14, 21 i 28 sierpnia.

Potańcówki poprowadzą Krakowskie Studio Tańców Swingowych KMiTa Swing, Stowarzyszenie Miłośników Kultury Góralskiej „Pod Cyrlom”, Szkoła Tańca Sempre oraz Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiacy”. Cykl rozpocznie i zakończy Radio Kraków. Na parkiecie będą królować różnorodne rytmy. W razie złej pogody tańce odbywać się będą w sali Krakowskiego Forum Kultury (ul. Mikołajska 2 - Mały Rynek). Potańcówki tylko dla dorosłych zaplanowano w godz. 19-21.30. Wstęp wolny.

Sobotnie przedpołudnia zarezerwowane są dla najmłodszych: przygotowano dla nich koncerty, przedstawienia i zabawy. W programie m.in. występy Duo Performance, Sara Gawlik i Adam Szwajcowski, Anima Ensemble, Zuzanna Klekocińska, Secret Quintet i Kaszarka. Drzwi do świata baśni i bajek z muzyką na żywo ponownie otworzy Krystian Truchalski. O!Teatr oraz Amateatr oswoją zaś z magią sceny.

Spotkania dla dzieci zainauguruje koncert w ostatnią sobotę czerwca o godz. 11. Kolejne spotkania o tej samej porze: 4, 11, 18, 25 lipca, 1, 8, 15, 22, 29 sierpnia. Wstęp wolny.

Pierwszy koncert to spotkanie z muzyką z filmów animowanych. W baśniową atmosferę wprowadzą nas ulubieńcy krakowskiej publiczności - Duo Performance: Monika Biederman-Pers (także reżyserka koncertu) i Piotr Karzelek. Wykonają znane utwory z najpiękniejszych animacji (i nie tylko), zaproszą też do wspólnego śpiewania.

Niedzielne popołudnia poświęcone zostaną wielopokoleniowej artystycznej rodzinie Piwnicy pod Baranami, świętującej w tym roku swoje 70-lecie. Rafał Jędrzejczyk przypomni nam, dzięki czemu Kraków jest tak niezwykłym miastem, Tamara Kalinowska zabierze w podróż po zakątkach duszy, a Jakub Zuckerman obróci kalejdoskop muzycznych gatunków. Gdzie nas powiedzie Kamila Klimczak, to się dopiero okaże, najmłodszy Piwniczanie Michał Kamiński przedstawi debiutancki autorski recital, a Leszek Wójtowicz - recital jubileuszowy. Ola Maurer zaprowadzi w pobliże źródła, Agnieszka Chrzanowska podsumuje trzy dekady na scenie, natomiast Agata Ślasyk i Michał Półtorak wyśpiewają, co im od lat w duszy gra.

Piwniczne spotkania zainauguruje Rafał Jędrzejczyk, który 28 czerwca wyśpiewa na Plantach utwory najwybitniejszych piwnicznych kompozytorów: Jana Kantego Pawluśkiewicza, Zygmunta Koniecznego, Stanisława Radwana, Grzegorza Turnaua. Pozwoli poczuć, dzięki czemu Kraków jest takim niezwykłym miastem - klimaty młodopolskiej frywolności Zielonego Balonika oraz egzystencjalnego żartu i nieskrępowanej wolności Piwnicy pod Baranami.

Spotkania z Piwnicą pod Baranami odbywać się będą w niedzielę o godz. 15: 28 czerwca, 5, 12, 19, 26 lipca oraz 2, 9, 16, 23 i 30 sierpnia. Wstęp wolny.

Jerzy Stuhr nie tylko na ekranie. Festiwal Stuhralia już wkrótce

Anna Piątkowska
anna.piatkowska@polskapress.pl

W Krakowie i Wieliczce odbędzie się druga odsłona Festiwalu Jerzego Stuhra - Stuhralia. Prócz projekcji filmów organizatorzy zapowiadają spotkania, piknik, bal, a nawet specjalny obiad.

9 lipca przypadając będzie druga rocznica śmierci Jerzego Stuhra. W Krakowie legendę polskiego kina i teatru przypomni wyjątkowe wydarzenie poświęcone twórczości i dziedzictwu aktora i reżysera - „Stuhralia” Tauron Festiwalu Jerzego Stuhra.

- Mój mąż był człowiekiem orkiestrą, bo miał wiele pomysłów i działań artystycznych, ale też dlatego, że miał fantastycznych ludzi wokół siebie: reżyserów, aktorów, plastyków. Chciałabym, żeby także oni znaleźli miejsce na tym festiwalu, żeby uratować Kraków tamtego czasu, okresu świetności Starego Teatru. Stąd pomysł, by w tym roku wspomnieć także Jerzego Trełę - wyjaśnia Barbara Stuhr.

Jerzego Trełę wspominać będzie wystawa w Starym Teatrze oraz spotkanie 4 lipca.

Szuflandia schodzi pod ziemię

Podobnie jak w ubiegłym roku festiwal zainauguruje pokaz filmowy 125 metrów pod ziemią, w Kopalni Soli w Wieliczce. Podczas pierwszej odsłony festiwalu była to „Seksmisja”, drugą edycję otworzy „Kingsajz”. To jedna z najbardziej cenionych polskich komedii fantasy, pełna błyskotliwego humoru, niezapomnianych postaci i cytatów, które na stałe zapisały się w historii rodzimego kina. Film wyreżyserował Juliusz Machulski, a w głównych rolach wystąpili Jacek Chmielnik, Jerzy Stuhr, Katarzyna Figura oraz Grzegorz Heromiński.

Po blisko czterech dekadach od premiery kultowy „Kingsajz” wróci do Kopalni Soli „Wieliczka”, gdzie podziemna sceneria stanie się niezwykłym tłem dla spotkania z jednym z najważniejszych dzieł polskiej kinematografii.

Swój udział w pokazie zapowiedzieli m.in. Katarzyna Figura i Juliusz Machulski, spotkanie poprowadzi Ewa Drzyżga, zaś Kopalnia Soli zapowiada możliwość zwiedzania ciekawych miejsc związanych z artystą.

- Jerzy Stuhr miał w swojej karierze epizod związany z Wieliczką, przez pewien czas był przewodnikiem po najciekaw-



FOT. TOMASZ BOLT

Stuhralia to festiwal przypominający Jerzego Stuhra. W tym roku odbędzie się druga edycja projektu. Będą projekcje filmów, spotkania, piknik, bal, a nawet obiad



FOT. ŁUKASZ GAŁUŚKI

Od lewej: aktor Piotr Sieklucki, dyrektor festiwalu i członek zarządu Stowarzyszenia Unicorn, Barbara Stuhr oraz rzeczniczka Kopalni Soli w Wieliczce Agnieszka Wolańska

szych komorach trasy turystycznej - wyjaśnia Agnieszka Wolańska, rzeczniczka prasowa Kopalni Soli Wieliczka.

Podziemnemu pokazowi towarzyszyć będzie wystawa rekwizytów związanych z „Kingsajzem”, przypominająca o niezwykłej scenografii i efektach specjalnych, które uczyniły film jednym z najbardziej oryginalnych polskich obrazów lat 80. ubiegłego stulecia.

Obiad, bal i pokazy filmowe

Druga edycja Stuhraliów, jak wyjaśniają organizatorzy, chce stawiać na żywy dialog wokół sztuki, doświadczeń i wartości, które pozostają aktualne także dziś. Na ekranie Kina Pod Baranami pojawią się filmy z udziałem Jerzego Stuhra, którym będą towarzyszyć spotkania.

- Spotkanie stanie się okazją do wspomnień, refleksji oraz rozmowy o tym, jaką spuściznę pozostawił po sobie Jerzy Stuhr i dlaczego jego głos pozostaje ważny także dziś. To będzie

wieczór pełen anegdot, osobistych historii i teatralnych wspomnień, przywołujących jedną z najważniejszych postaci współczesnej polskiej kultury - wyjaśnia Piotr Sieklucki.

Stuhralia to także pretekst do tego, by na dużym ekranie ponownie zobaczyć filmy z udziałem Jerzego Stuhra lub w jego reżyserii. Oprócz projekcji w Wieliczce będzie można zobaczyć je także w krakowskim Kinie Pod Baranami.

- Po szesnastolecnej edycji, kiedy prezentowaliśmy wielkie role Jerzego Stuhra, w tym roku skupiamy się na trójce wielkich reżyserów, z którymi współpracował. Są to: Nanni Moretti, Juliusz Machulski oraz Krzysztof Kieślowski - zapowiada Maryni Gierat z Kina Pod Baranami.

Na ekran powrócą m.in. „Amator”, „Kiler”, „Kajman”, a także „Shrek2” z dubbingową rolą aktora jako Ośła.

Tegoroczne Stuhralia to także Obiad z Jerzym Stuhrem w Pałacu Nieśmiertelności, przy ul. Krakowskiej 13, który

poprowadzi dwójka dawnych studentów Stuhra - Piotr Sieklucki i Katarzyna Chlebny. 2 lipca na stole pojawi się kuchnia włoska. Zaplanowano też koncert muzyki włoskiej oraz wykład prof. Jacka Popiela poświęcony twórczości bohatera festiwalu.

W Dworcu Białopрудnickim zaś zaplanowano Bal u Stuhra. Tego wieczoru będzie okazja, by usłyszeć utwory z filmów, reżyserowanych przez Jerzego Stuhra, m.in. kompozycje Stanisława Radwana ze „Spisu cudzołożnic”, utwór Seweryna Krajewskiego z „Urowadzenia Agaty”, Abła Korzeniowskiego i Myslovitz z „Pogody na jutro”. Wydarzenie poprowadzi znany artysta kabaretowy Łukasz Rybarski, solistami będą natomiast aktorzy Sara Kociołek, Jakub Ormaniec, Artur Wójcik oraz kompozytor Adrian Konarski. Utwory wykona młodzieżowa orkiestra Fresco Sonare pod batutą Moniki Bachowskiej. Wstęp na wydarzenia jest wolny.

To była jego najlepsza rola życiowa

Barbara i Jerzy Stuhrowie byli współzałożycielami Stowarzyszenia Unicorn wspierającego osoby zmagające się z chorobami onkologicznymi. Przy ul. Zielony Dół, w siedzibie stowarzyszenia, odbędzie się Rodzinny piknik z uśmiechem, na który organizatorzy zapraszają w sobotę, 4 lipca w godzinach 9-12 (wstęp wolny).

- Mąż mawiał, że działalność w tym stowarzyszeniu to jego najlepsza rola życiowa - mówi Barbara Stuhr.

Tegoroczna odsłona festiwalu potrwa od 2 do 5 lipca.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

MIERZAWA

List gończy za byłym policjantem

Prokurator rejonowy w Jędrzejowie wydał list gończy za Dariuszem Równickim, podejrzanym o zabójstwo 80-latka w Mierzawie i usiłowanie zabójstwa jego żony. Uruchomiony został specjalny numer telefonu: 516-385-635. Policjanci wciąż prowadzą operację zmierzającą do zatrzymania mężczyzny. Dramat rozegrał się w piątek, 19 czerwca po południu w miejscowości Mierzawa w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim. Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 49-letni był policjant po kłótni z żoną poszedł do domu teściów i zaatakował ich nożem. 80-letni mężczyzna - mimo prób ratowania mu życia - zginął na miejscu, jego 76-letnia żona w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Napastnik uciekł. Policjanci objęli ochroną żonę poszukiwanego i jego 14-letniego syna, a także przebywającą w szpitalu teściową. Sprawdzali też sygnały od mieszkańców o miejscach, gdzie rzekomo miał być widziany zbieg. SB

POGODA

Gwałtowne burze nad Polską



FOT. LUCYNA NENOW

Strażacy na Śląsku i w zachodniej Polsce mają ręce pełne roboty. Gwałtowne burze łamały drzewa i zrywały dachy. A to nie koniec. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej wydał ostrzeżenia I i II stopnia przed upałem i burzami prawie w całej Polsce. MSWiA informuje, że służby są w pełnej gotowości.

LUBLIN

Podejrzany o zabójstwo w areszcie

Mężczyzna podejrzany o zabójstwo Rosjanina w Białej Podlaskiej (Lubelskie) 36-letni obywatel Gruzji Elnur A. został aresztowany. Mężczyzna nie przyznał się do winy. Za zabójstwo grozi mu kara dożywotniego więzienia. Elnura A. policja zatrzymała w czwartek rano w jednym z hosteli w Piastowie pod Warszawą. Mężczyzna posługuje się paszportem wydany na 36-letniego obywatela Gruzji. Według policji mężczyzna raczej działał sam, choć śledczy sprawdzają wszystkie okoliczności tej sprawy. PAP

REKLAMA

0011536177

POGOTOWIE DEKARSKO-BLACHARSKIE!
Naprawa i remont dachów • Likwidacja przecieków.
Darmowa wycena • Szybko i solidnie • Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń! ☎ **573-852-370, 517-343-744**

POLSKA

Astronomiczne lato wita nas w tym roku upalnymi temperaturami. Rozpoczęło się wczoraj o godzinie 10.25. Słońce górowało w zenicie nad zwrotnikiem Raka, najdalszym miejscu od równika, dla którego taka sytuacja jest możliwa. Dla nas, na półkuli północnej, oznacza to najdłuższe dni i najkrótsze noce. W przypadku Warszawy dzień potrwa 16 godzin i 47 minut, a noc 7 godzin i 13 minut.

Decyzja Nawrockiego i kryzys, jakiego do tej pory nie było

Dorota Kowalska
Warszawa

Takiego kryzysu w relacjach polsko-ukraińskich nie było od lat, a wszystko w przeddzień zaczynającej się pod koniec tygodnia Konferencji na rzecz Odbudowy Ukrainy w Gdańsku.

Byli prezydenci Ukrainy na znak solidarności z Wołodymyrem Zełenskim odsyłają Karolowi Nawrockiego Order Orła Białego, a członkowie ukraińskiej administracji inne polskie odznaczenia. Światowe media piszą o „poważnym kryzysie dyplomatycznym” między sąsiadami kilka dni przed konferencją na temat odbudowy Ukrainy. Miał się na niej pojawić prezydent Wołodymyr Zełenski, czy się pojawi, nie wiadomo. Wiadomo, że swoją obecność zapowiedzieli europejscy przywódcy i zapewne na spotkaniu będą dyskutować nie tylko o Ukrainie, ale także o ostatniej decyzji prezydenta Nawrockiego i o tym, co ta za sobą pociągnęła.

Karol Nawrocki poinformował w piątek, że odbiera Wołodymyrowi Zełenskiemu Order Orła Białego. Prezydent zaznaczył, że odebranie odznaczenia „nie jest aktem wymierzonym przeciwko narodowi ukraińskiemu” i „nie oznacza zmiany strategicznego kierunku polskiej polityki bezpieczeństwa”. Dodał również, że „nic się nie zmie-



FOT. X

Order Orła Białego Zełenski odesłał Nawrockiemu pocztą, co też jest symbolem

niło” w kwestii wsparcia Ukrainy w walce z Rosją.

- Jesteśmy dumnym narodem polskim i mamy swój próg bólu w sprawach, które dotyczą nas i naszych sojuszników. Ten próg bólu został przekroczony, dlatego odebrałem prezydentowi Zełenskiemu Order Orła Białego - mówił Karol Nawrocki dzień później, w sobotę, w czasie Narodowego Dnia Powstań Śląskich w Grabówce.

Na odpowiedź Zełenskigo nie trzeba było długo czekać. „Uważaliśmy, że to właśnie narodowi ukraińskiemu i naszej armii był adresowany w 2023 roku Order Orła Białego. Tak wtedy mówiono. Dziś odesłałem Order

panu prezydentowi Polski” - napisał Zełenski na portalach społecznościowych. I zapewnił, że jego kraj jest wdzięczny narodowi polskiemu za wsparcie i współpracę, co - jak zaznaczył - odgrywa znaczącą rolę w walce o ukraińską i polską niezależność od Rosji.

Order Orła Białego Zełenski odesłał Nawrockiemu pocztą, co też jest pewnym symbolem.

Murem za Zełenskim stanęli inni ukraińscy politycy i wojskowi.

Jako pierwszy zwrot Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej zapowiedział minister spraw zagranicznych Ukrainy Andriy Sybiha, odznaczony nim w 2022 roku.

W jego ślady poszli szef Biura Prezydenta Ukrainy Kyryło Budanow oraz ambasador Ukrainy w Polsce Wasyl Bodnar, którzy rzekli się Krzyża Oficerskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Decyzję o zwrocie Orderu Orła Białego ogłosili byli prezydenci Ukrainy: Leonid Kuczma, Wiktor Juszczenko i Petro Poroszenko.

Wszyscy podkreślali, że rezygnacja z odznaczenia jest odpowiedzią na decyzję polskiego prezydenta, ale w żadnym stopniu nie jest wymierzona w naród polski.

Polscy politycy decyzję Nawrockiego oceniają różnie. Wśród tych z koalicji rządzącej panuje przekonanie, że miała

ona miała przede wszystkim utrudnić życie polskiemu rządowi, osłabić jego pozycję przed gdańską konferencją, wiadomo, że będzie na niej walka o kontrakty na odbudowę Ukrainy, i wciągnąć premiera w pewną grę. Jaką? Jak mówią niektórzy politycy KO, Pałac Prezydencki zakładał, że Donald Tusk stanie w obronie Zełenskigo i wtedy można mu będzie zarzucić, że sprzyja już nie tylko Niemcom, ale i Ukrainie. Premier w pułapkę wciągnąć się jednak nie dał. „Zadaniem prezydentów Zełenskigo i Nawrockiego jest tonowanie emocji, a nie podsycanie napięcia. Linia frontu przebiega gdzie indziej” - podkreślił Donald Tusk w swoim wpisie na platformie X.

Prawica, co też nie jest niespodzianką, chwali ruch Nawrockiego. Kandydat na premiera PiS Przemysław Czarnek podkreślił, że „relacje między narodowe nie mogą odbywać się kosztem własnej tożsamości i historii”.

Sprawę skomentował też wicepremier, szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. „Wielu Polaków zastanawia się teraz, jak będą wyglądać nasze relacje z Ukrainą. Robią to zarówno ci, którzy wspierają sąsiada od początku wojny i uważają, że tak trzeba. Zapewne robią to też ci, którzy twierdzą, że pomoc jest niepotrzebna, a wszyscy Ukraińcy powinni wrócić do siebie” - napisał. PAP

Warszawska policja rozpracowuje grupę „Bronimy Polskiej Granicy”

Urszula Kędzierska
Warszawa

Policjanci na polecenie prokuratury przeprowadzili przeszukania w kilku lokalizacjach na terenie kraju, gdzie zabezpieczono materiał dowodowy.

Jak przekazała warszawska policja, czynności realizowane są w ramach postępowania prowadzonego w związku z wysokim prawdopodobieństwem

zaistnienia czynu karalnego. „W toku działań funkcjonariusze zabezpieczyli materiał dowodowy, w tym sprzęt teleinformatyczny. Zabezpieczone urządzenia zostaną poddane szczegółowej analizie przez biegłego z zakresu informatyki śledczej” - podała na platformie X KSP.

Jak ustalił dziennikarz Radia Zet Mariusz Gierszewski, chodzi o przeszukania u osób, które w mundurach z napisem „Bronimy Polskiej Granicy”

udawały służby na Dworcu Centralnym.

W internecie krąży nagranie sprzed Dworca Centralnego, na którym widać mężczyzn w strojach przypominających mundury, wysiadających z furgonetki z napisami „BPG” i „Bronimy Polskiej Granicy”. Później wewnątrz dworca widać, jak stoją nad dwiema osobami o ciemnej karnacji. Po upublicznieniu nagrania sprawą zajęli się stołeczni policjanci, a rzeczniczka MSWiA

Karolina Gałęcka przypomniała, że podszywanie się pod funkcjonariusza publicznego jest przestępstwem.

W czwartek Prokuratura Regionalna w Warszawie informowała, że wszczęła postępowanie ws. podszywania się pod funkcjonariusza publicznych oraz legitymowania innych osób na Dworcu Centralnym w Warszawie. Przekazała, że obecnie śledczy dysponują nagraniami z monitoringu. PAP

Pacjenci chorzy na ebolę uciekają z ośrodków w poszukiwaniu jedzenia

Kazimierz Sikorski
Kongo

Władze Demokratycznej Republiki Konga przedstawiły najnowszy bilans zakażeń wirusem ebolą, według którego potwierdzono 956 zakażeń. 247 osób zmarło.

W ocenie przedstawicieli Czerwonego Krzyża obecna epidemia, która rozprzestrzeniła się również na sąsiednią Ugandę, nie osiągnęła jeszcze swojego szczytu i może potrwać rok lub dłużej.

Głód stał się jedną z największych przeszkód w powstrzymaniu wirusa, bo pacjenci z ebolą uciekają z ośrodków leczenia w poszukiwaniu jedzenia. Udokumentowano ponad 150 ucieczek z ośrodków leczenia i izolacji chorych na ebolę od końca maja. W jednym z incydentów 11 pacjentów uciekło ze szpitala w Bambu, 40 km od epicentrum epidemii wokół miasta Mongbwalu, w którym wydobywa się złoto, z powodu braku jedzenia. Jeszcze przed wybuchem epidemii wschodnie Kongo zmagają



FOT. PAP/EPFA

15 maja władze DRK ogłosiły wybuch 17. epidemii eboli w kraju od czasu wykrycia tej choroby w 1976 r.

się z masowymi przesiedleniami, konfliktami i jednym z najgorszych kryzysów głodu na świecie.

Władze sanitarne monitorują 6400 osób, które mogły zostać zakażone wirusem Ebolą.

- Jeśli ich zamkniemy, będą musieli dostać jedzenie. A jeśli nie dostaną jedzenia, uciekną - ostrzega Olivier Nkakudulu, szef operacji terenowych w Ituri, prowincji, w której odnotowuje się 90 proc. potwierdzonych przypadków.

Najpierw Moskwa, teraz Krym. Ukraina atakuje dronami

Karolina Wrońska
Ukraina/Rosja

Po ubiegłotygodniowym ataku na Moskwę, Ukraińcy na cel wzięli okupowany Krym. W Rosji zaczyna brakować benzyny.

W nocy z soboty na niedzielę ukraińskie drony po raz kolejny zaatakowały okupowany przez Rosję Krym, na skutek czego tymczasowo wstrzymano ruch na moście łączącym półwysp.

Informacje o zamknięciu ruchu na przeprawie przez Cieśninę Kerczeńską przekazał gubernator okupowanego Sewastopola, Michaił Razwożajew w komunikatorze Telegram, apelując o spokój i stosowanie się do poleceń służb bezpieczeństwa.

Równolegle, w Telegramie pojawiły się także informacje o wybuchach i pożarach w mieście Kercz, będące skutkiem uderzeń ukraińskich bezzałogowców. Jak przekazała agencja informacyjna RBK-Ukraina, doszło do pożaru w terminalu



FOT. PAP/EPFA

Ukraińskie ataki dronowe na Moskwę i okupowany Krym powodują braki w dostawach paliw. Mieszkańców obowiązują zakazy lub całkowite ograniczenie

paliwowym w pobliżu Mostu Krymskiego.

W lokalnych kanałach w Telegramie pojawiły się także informacje o aktywności ukraińskich dronów w innych rejonach okupowanego Krymu (m.in. w Sewastopolu, Symferopolu i Bachczysaraju).

W sobotę ukraińska armia przeprowadziła ataki z wykorzystaniem dronów na obiekty

infrastruktury energetycznej na okupowanym przez Rosję Półwyspie Krymskim, trafiając m.in. w elektrociepłownię i magazyn gazu ziemnego.

W ubiegłym tygodniu ukraińskie drony doleciały do stolicy Rosji. Wśród atakowanych celów była należąca do koncernu Gazpromnieft rafineria położona w odległości 15 km od Kremla. Wytwarza paliwo

dla armii rosyjskiej, zaspokajając również prawie 40 proc. zapotrzebowania rejonu Moskwy na benzynę. Na terenie rafinerii wybuchł pożar. Mieszkańcy Moskwy są w szoku, bo na własnej skórze doświadczają, że wojna przyszła również do nich. Podczas ukraińskiego ataku loty na głównych lotniskach Moskwy zostały wstrzymane, podobnie jak ruch na na moskiewskiej obwodnicy.

Podobnie wygląda sytuacja na okupowanym Krymie. Gubernator Półwyspu Krymskiego Siergiej Aksjonow ogłosił w niedzielę wstrzymanie sprzedaży paliw dla cywilnych odbiorców. „Paliwo będzie dostarczane instytucjom rządowym, które zapewniają funkcjonowanie i bezpieczeństwo” - napisał Aksjonow w komunikatorze Telegram. Problemy z zaopatrzeniem w paliwo na Krymie są efektem trwających od kilku tygodni ukraińskich ataków dronowych na rosyjską logistykę na Krymie oraz na okupowanych obszarach południa Ukrainy. PAP

MATERIAL INFORMACYJNY ORLEN

Stacja przyszłości już w Polsce. Wygodne zakupy i więcej gastronomii

ORLEN rozpoczął pilotaż nowego formatu Stop Cafe, który ma wyznaczyć kierunek rozwoju stacji paliw w najbliższych latach. Pierwszy obiekt działający według tej koncepcji działa już przy ul. Grzybowskiej w Warszawie. To właśnie tam, spółka będzie testować rozwiązania związane z organizacją sklepu, ofertą gastronomiczną oraz automatyzacją zakupów. Co dokładnie zmieni się na stacjach i które nowości mają szansę trafić do całej sieci?

Stacja dostosowana do miejskiego życia

Nowy koncept Stop Cafe został stworzony z myślą o klientach, którzy cenią sobie szybkie i wygodne zakupy. Zwłaszcza tych zamieszkujących duże miasta, gdzie tempo życia wymaga nadążającego za nimi świata - rano wpadają po kawę i świeżą przekąskę, w ciągu dnia szukają szybkiego i zdrowego lunchu, a wieczorem chcą kupić kilka pro-

duktów bez stania w długich kolejkach.

Zmiany objęły nie tylko układ sklepu, ale także sposób prezentacji asortymentu. Przestrzeń została podzielona na czytelne strefy, co ułatwia odnalezienie konkretnych artykułów. Jednym z przykładów jest strefa zdrowia, w której znajdują się produkty proteinowe, funkcjonalne, bez cukru oraz nowa kategoria suplementów.

Jak podkreśla Marek Balaewjder, Wiceprezes Zarządu ORLEN ds. Consumers & Products, zmiany wynikają z obserwacji sposobu, w jaki konsumenci korzystają dziś z punktów sprzedaży.

- W detalu nie konkurujemy już wyłącznie produktem czy ceną, ale jakością całego doświadczenia zakupowego. Dlatego rozwijamy ORLEN jako nowoczesną, wieloformatową sieć convenience, która potrafi odpowiadać na codzienne potrzeby klientów szybko, wygodnie i w sposób przewidywalny. Projekt przy ul.

Grzybowskiej traktujemy jako ważny etap w testowaniu rozwiązań, które w przyszłości będą wspierać dalszą transformację naszej oferty detalicznej - mówi.

Nowy wymiar gastronomii

Jednym z najważniejszych elementów nowego konceptu jest rozbudowana oferta gastronomiczna. Oprócz klasycznych kaw, klienci mogą teraz zamówić również kawy mrożone, matcha latte oraz sezonowe napoje, w tym lemoniady. Część z nich można dodatkowo personalizować!

Co jeszcze bardziej zadowolili goście - w odpowiedzi na rosnące zainteresowanie produktami gotowymi do szybkiego zakupu i spożycia, rozszerzono też ofertę świeżych kanapek, przekąsek oraz wypieków. ORLEN chce w ten sposób zachęcić klientów do traktowania stacji nie tylko jako miejsca tankowania, ale i punktu, w którym można zjeść smacznie i szybko jednocześnie.

Kwiatomat, ciastomat i zakupy bez kolejek

Warszawska stacja została wyposażona również w nowe rozwiązania samoobsługowe. Klienci mogą skorzystać z automatów, tj. kwiatomat oraz ciastomat, które umożliwiają zakup produktów bez konieczności oczekiwania przy kasie.

Warto dodać, że nie są to rozwiązania całkowicie nowe dla koncernu. W Czechach ORLEN rozwija m.in. pizzomaty oraz pralnie samoobsługowe, natomiast na Słowacji funkcjonują już automaty sprzedające kwiaty.

Do rozwoju segmentu pozapaliwowego odnosi się również Agnieszka Bobrukiewicz, Dyrektor Wykonawcza ds. Sprzedaży Pozapaliwowej w ORLENIE:

- Stacja przy ul. Grzybowskiej to ważny etap w rozwoju naszego podejścia do oferty pozapaliwowej. Tworzymy przestrzeń z myślą o kliencie, który oczekuje dziś nie tylko szybkości i wygody zakupów, ale także intuicyjnego, nowoczesnego



0011541836

i spójnego doświadczenia. Chcemy rozwijać format convenience, który łączy atrakcyjną ofertę z rozwiązaniami odpowiadającymi na codzienne potrzeby mieszkańców miast - i właśnie w tym kierunku będziemy rozwijać sieć ORLEN.

ORLEN zmienia rolę stacji paliw

Testy nowego formatu mają potrwać do końca 2026 roku, ale część rozwiązań zostanie wdrożona jeszcze przed ich ukończeniem. Na niektórych stacjach, w okresie letnim, będzie można skorzystać z już rozszerzonej strefy kawowej oraz oferty świeżych przekąsek i wypieków.

ORLEN zapowiada, że strefy zdrowych produktów pojawią się w większości lokalizacji w Polsce. Kwiatomaty mają zostać uruchomione w około 40 obiektach, oferta kaw mrożonych trafi do 37 stacji, natomiast świeże wypieki będą dostępne w 50-60 lokalizacjach.

Projekt przy Grzybowskiej jest elementem szerszej strategii rozwoju segmentu pozapaliwowego. Koncern zakłada, że stacje paliw będą stopniowo ewoluować w kierunku nowoczesnych sklepów convenience. Wyniki testów mają pokazać, które rozwiązania rzeczywiście odpowiadają oczekiwaniom klientów i mogą stać się standardem w całej sieci od 2027 roku.

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO

A woman with long blonde hair, wearing a white lace top and a light blue skirt with a wide white belt, is smiling and pouring Kozel beer from a bottle into a glass. The background shows a cobblestone street with several wooden barrels and sacks, and a large industrial building with a red-tiled roof and brass pipes. A large black sign with the word "Kozel" in white script is prominently displayed in the center of the image.

Piwo warzone w Polsce pod nadzorem czeskich piwowarów.

CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

A man with curly hair, wearing a dark shirt and a patterned scarf, is smiling and pouring beer from a bottle into a glass mug. The bottle has a label that reads "KOPOLSKY" and "1874". The mug has a handle and a label that reads "KOPOLSKY". The background shows a brewery with large wooden barrels, a clock, and a large metal structure. The scene is set on a cobblestone street.

**Czesi nas
dobry MIX!**

**PRZYGOTUJ
SAM!**

MNICH MA PONAD DWA TYSIĄCE SIEKIER

Siekiery fińskie, amerykańskie, japońskie i australijskie. Kowalskie, ciesielskie, obosieczne i topory. W sumie ponad 2 tysiące eksponatów można znaleźć w Muzeum Siekier w Wojtówce w gm. Knyszyn. Każdy z nich jest naostrzony i gotowy do pracy

Magda Ciasnowska

Po przekroczeniu progu niewielkiego, drewnianego budynku ma się wrażenie, że siekiery są dosłownie wszędzie. Zakrywają ściany od podłogi aż po sufit, tworząc niezwykłą ekspozycję. Dopiero po chwili okazuje się, że część tych ścian to w rzeczywistości ukryte drzwi. Gdy zostają otwarte, oczom zwiedzających ukazują się kolejne rzędy eksponatów zawieszonych na następnych ścianach. Każde otwarcie odsłania następne skarby kolekcji, sprawiając, że muzeum okazuje się być znacznie większe, niż można przypuszczać na pierwszy rzut oka.

- Na początku trzymałem te siekiery w garażu w Białymstoku, ale kiedy zgromadziłem ich około 1500, garaż był już całkowicie zastawiony - wspomina Krzysztof Mních, twórca Muzeum Siekier. - Wymyśliłem więc system, który pozwolił mi w Wojtówce trzykrotnie zwiększyć powierzchnię ekspozycyjną. Niektórzy mówią, że jest to dom z największą liczbą drzwi. W sumie jest ich tu czternaście.

Zaczął się od dawnych narzędzi

Krzysztof Mních to pasjonat dawnych narzędzi i kolekcjoner, który od lat rozwija swoją wyjątkową kolekcję. Muzeum Siekier mieści się na terenie Wioski Mniha w Wojtówce. To zespół zabytkowych, drewnianych zabudowań, które właściciel samodzielnie odrestaurował i przystosował do nowych funkcji.

Początki muzeum nie były jednak związane z siekierami. Najpierw powstała stolarnia, a wraz z nią kolekcja odnowionych narzędzi rzemieślniczych. Wśród zgromadzonych przedmiotów znalazły się m.in.: strugi, piły ręczne, świdry, młotki, poziomice, ręczne wiertarki, śrubokręty, dłuta, ośniki. Brakowało tylko siekier.

- Pamiętam tę pierwszą. To była niemiecka, bardzo ładnie wykonana siekierka, zrobiona na trzonku z mahonia azjaty-



Krzysztof Mních to pasjonat dawnych narzędzi i kolekcjoner, który od lat buduje swoje wyjątkowe zbiory

kiego. Nawet chwaliłem się nią w Sylwestra 2021 roku. I to był moment, kiedy zacząłem interesować się siekierami lepszych marek - wspomina pan Krzysztof.

W internecie Podlasiąnin trafił na grupę poświęconą tematowi siekier. Okazało się, że tak jak niektórzy zbierają znaczki czy monety, wielu ludzi poświęca swój czas i środki właśnie na siekiery. Za pośrednictwem sieci się nimi chwala, wymieniają się, sprzedają i kupują kolejne wyjątkowe egzemplarze. Momentalnie wciągnęło to pana Krzysztofa i jego zainteresowanie szybko przerodziło się w pasję, a następnie w kolekcję o imponujących rozmiarach. Dziś jego zbiory liczą ponad dwa tysiące egzemplarzy pochodzących z różnych części świata. Wśród nich są siekiery z krajów skandynawskich, Wielkiej Brytanii, Ameryki Północnej, Australii, Nowej Zelandii, Japonii, Chin, Niemiec, Francji, Hiszpanii, Portugalii, Polski i wielu innych państw. Kolekcja jest stale uzupełniana o nowe okazy.

Na bierzowaniu przyjął imię Józef, a Józef był cieślą

Zwiedzając muzeum, można zobaczyć wiele różnych siekier. Do najcenniejszych należy amerykański Black Raven, którego wartość kolekcjonerska sięga dziś kilku tysięcy dolarów.

Każdy, kto tu wejdzie, zobaczy nie tylko mnóstwo marek, ale także wiele typów siekier, z których każda ma konkretne zastosowanie.

- Siekiera do łupania powinna stopniowo się rozszerzać. Mam model, który według mnie jest najlepszą siekierą do rozszczepiania drewna. Gdy wejdzie głębiej w pień, skutecznie go rozłupuje, a później łatwo ją wyjąć - opowiada właściciel kolekcji.

W zbiorach znajdują się także siekiery typu double bit, czyli z podwójnym ostrzem.

- Jedni używali ich dlatego, że dwa ostrza oznaczały dwa razy więcej pracy bez ostrzenia.

Inni zaś jedno ostrze przeznaczali do okrzyszowywania drzew, a drugie do wykonywania podcięć przy ścinaniu pni - wyjaśnia Krzysztof Mních.

Są też stuletnie ośniki służące do korowania bali, fińskie siekiery wojskowe, siekierki dachowe czy specjalne modele racingowe, wykorzystywane podczas zawodów drwali.

Nie brakuje również egzemplarzy wyprodukowanych wiele dekad temu, które nigdy nie trafiły do użytku.

- Są też tak zwane leżaki magazynowe - siekiery mające 80 czy 100 lat, ale nigdy nieużywane. Leżały w magazynach albo nie zdążyły ich osadzić na trzonkach. Takie egzemplarze są szczególnie cenione przez kolekcjonerów. Dopóki mają fabryczne naklejki i nie zostały ani razu naostrzone i użyte, mają wielką wartość - tłumaczy pan Krzysztof.

Jest także spora kolekcja siekier ciesielskich, które właściciel tego niezwykłego muzeum darzy szczególną sympatią.

- Może dlatego, że na bierzowaniu przyjął imię Józef, a Józef był przecież cieślą - śmieje się kolekcjoner. - Mam około dwustu siekier ciesielskich i bardzo je lubię. Patrząc na ogrom pracy, jaką trzeba było włożyć w ich wykonanie. Często takie siekiery powstawały z trzech elementów. Dziś coś podobnego można byłoby szybko wyciąć na plazmie, ale wtedy kowal musiał poświęcić na to wiele godzin ciężkiej pracy. Według mnie wykucie takiego egzemplarza mogło zajmować nawet kilka dni.

Żeby nie rdzewiały, zabezpiecza je olejem linianym

Podlaskie muzeum jest znane pasjonatom tematu na całym świecie.

- Mówią, że to największa taka kolekcja w Europie, a może nawet na świecie. Co prawda są osoby, które mają więcej siekier, ale często są to same główce leżące gdzieś w piwnicach albo magazynach - mówi Mních.

Ta rozpoznawalność sprawia, że do pana Krzysztofa coraz częściej zgłaszają się kolekcjonerzy, którzy chcieliby się pozbyć swoich kolekcji.

- Dwa lata temu pojechalismy do Helsinek po 170 siekier. Właściciel kolekcji powiedział, że sprzedaje je tylko mnie, bo wiedział, że trafią do muzeum i będą dostępne dla zwiedzających. Nie chciał rozsprzedawać ich pojedynczo różnym kolekcjonerom. Teraz podobna sytuacja jest w Szwecji. Jeden z kolekcjonerów przygotował dla mnie 50 stuletnich, nieużywanych siekier z zachowanymi naklejkami. Na początku lipca jedziemy je odebrać - zdradza Podlasiąnin.

Kolekcja pana Krzysztofa jest niezwykle cenna nie tylko kolekcjonersko.

- Siekierę można kupić za 50 czy 100 euro. Jeśli model



FOT. W. WOTKIEWICZ

– Mówią, że to największa taka kolekcja w Europie, a może nawet na świecie. Co prawda są osoby, które mają więcej siekier, ale często są to same głowice leżące gdzieś w piwnicach albo magazynach – mówi Krzysztof Mnich

jest rzadki, trzeba zapłacić 200–300 euro. A jeśli mówimy o najrzadszych egzemplarzach, jak Black Raveny, ceny

są już znacznie wyższe – przyznaje kolekcjoner.

Pan Krzysztof egzemplarzy z całego świata szuka w interne-

cie. Kiedy siekiera, bądź niekiedy cała kolekcja siekier już do niego trafi, nie od razu ląduje na ścianie.

– Wszystkie są czyszczone i odnawiane. Część z nich musi otrzymać nowe trzonki – opowiada. – Zależy mi przede wszystkim na tym, żeby siekiery nie rdzewiały. Zarówno trzonki, jak i głowice zabezpieczam olejem lnianym. Dobrze spełnia swoją funkcję, a jednocześnie jest naturalny – nie zmienia koloru drewna i pięknie podkreśla jego strukturę.

Jednak po tym wszystkim siekiery nie stają się zwykłymi, kurzącymi się eksponatami muzealnymi.

– Filozofia tego miejsca jest taka, że te narzędzia mają żyć. Przychodzę tutaj z synami, biorę siekiery, każdemu daję po jednej i rąbamy. Jeśli trzeba przeciąć gałąź, po prostu biorę siekiere ze ściany i idę do pracy. Wszystkie są naostrzone i przygotowane do użycia – podkreśla kolekcjoner.

Oczywiście są też bardzo stare egzemplarze, nawet dwustuletnie, które nie są poddawane zbyt mocnej odnowie.

– Nie ostrzę ich i zostawiam w bardziej muzealnym stanie. Ale nawet wtedy staram się założyć odpowiedni trzonek, żeby odwiedzający mogli wziąć taką siekiere do ręki i poczuć, jak korzystano z niej przed laty – zaznacza.

Muzeum Siekier można zwiedzać po wcześniejszym umówieniu terminu. Wizytę w nim można połączyć z poznawaniem Wioski Mnicha, warsztatami stolarskimi czy wizytą w kuźni, gdzie promowana jest praca ręczna i rozwijanie praktycznych umiejętności. Jak podkreśla Krzysztof Mnich, wizyta nie ogranicza się jedynie do oglądania eksponatów.

– Jeśli jestem na miejscu, oprowadzam osobiście. Zdejmujemy siekiery ze ścian, bierzemy je do ręki, a czasem nawet idziemy coś porąbać. Chcę, żeby ludzie mogli poczuć, jak pracuje takie narzędzie – mówi właściciel kolekcji.

Na odwiedzających czekają również tory do rzucania siekierami.

Muzeum odwiedzają zarówno osoby indywidualne, jak i grupy zorganizowane.

– Dopiero kiedy ludzie widzą setki różnych wzorów, zaczynają dostrzegać, że za każdą siekierą stoi konkretna historia i przeznaczenie – podkreśla Krzysztof Mnich.

A jak zaznacza kolekcjoner, ta historia ciągle trwa.

– Siekiera przez wieki towarzyszyła człowiekowi. Była jednym z najważniejszych narzędzi codziennego życia. Ostatnio ktoś zapytał mnie, po co dziś jeszcze komuś siekiery, skoro są piły spalinowe i inny nowoczesny sprzęt. A przecież nawet teraz, podczas wojny na Ukrainie, nikt nie odpałał piły tam, gdzie trzeba było zachować ostrożność. Piła jest głośna, wytwarza ciepło i wymaga paliwa. Siekierą można po cichu przygotować drewno, rozpaść ognisko czy zadbać o podstawowe potrzeby rodziny. To wciąż narzędzie, które ma swoje bardzo ważne zastosowanie.

REKLAMA

0011542276

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 30, art. 33 – 36, art. 88 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U.2026.670) oraz art. 61 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U.2025.1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiadamia

o zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa na etapie przeprowadzanej ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, tj. procedury wszczętej na wniosek złożony 4 listopada 2022 r. przez pełnomocnika reprezentującego inwestora – Prezydenta Miasta Krakowa działającego na podstawie porozumienia zawartego z Zarządem Województwa Małopolskiego, w ramach postępowania znak: WI-VI.7820.1.17.2022.KS w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „Rozbudowa ul. Kocmyrzowskiej w ramach zadania: zadanie 2 – Rozbudowa odcinka drogi wojewódzkiej nr 776 w m. Prusy (od granicy administracyjnej miasta Krakowa do rozbudowywanego odcinka drogi wojewódzkiej nr 776 w m. Prusy)”.

W związku z powyższym informuje się o:

- przystąpieniu na wniosek inwestora do przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko dla wyżej wymienionego przedsięwzięcia,
- zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu w sprawie ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, w tym możliwości składania uwag i wniosków w zakresie oddziaływania inwestycji na środowisko.

Organem właściwym do wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest Wojewoda Małopolski, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków.

Organem właściwym do uzgodnienia środowiskowych warunków realizacji przedsięwzięcia jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie (ul. Mogilska 25, 31-542 Kraków).

Organem właściwym do wydania opinii jest Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Krakowie, ul. Makuszyńskiego 9, 31-752 Kraków oraz Dyrektor Zarządu Zlewni w Krakowie Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, ul. Morawskiego 5, 31-109 Kraków.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Basztowej 22 w Krakowie, w Wydziale Infrastruktury, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji (pok. 5, parter), od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu (zaleca się uprzednie umówienie wizyty pod numerem telefonu: 12 39 21 923).

Uwagi i wnioski w zakresie oddziaływania inwestycji na środowisko można

składać w formie pisemnej na adres do korespondencji: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, Wydział Infrastruktury, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej – platformy e-PUAP: /ag93001hke/skrytka, adresu e-Doręczeń: AE:PL-63706-53716-FRDUR-17 lub na adres e-mail: wi@malopolska.uw.gov.pl, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym – w terminie od 22 czerwca do 22 lipca 2026 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wskazanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie.

Niniejsze obwieszczenie zamieszcza się w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń urzędowych: w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, Urzędzie Miasta Krakowa i Urzędzie Gminy Kocmyrów-Luborzycza, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej wyżej wymienionych urzędów oraz w miejscu planowanego przedsięwzięcia w sposób zwyczajowo przyjęty (np. na tablicach ogłoszeń).

REKLAMA

0011541384

Bukowno, 22.06.2026 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Bukowno

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670)

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Miejską w Bukownie Uchwały Nr XXXII/194/2026 z dnia 28 kwietnia 2026 r. w sprawie przystąpienia do zmiany Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Miasta Bukowno - część A i C i przystąpieniu do sporządzania Zmiany planu wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko.

Zmiana dotyczy w szczególności ustaleń dotyczących:

- 1) ścieżek rowerowych;
- 2) nieprzekraczalnych linii zabudowy;
- 3) wysokości zabudowy w terenach obiektów produkcyjnych.

Wnioski dotyczące sporządzania zmiany planu i prognozy oddziaływania na środowisko można składać na piśmie utraconym w postaci papierowej na adres Urzędu Miejskiego w Bukownie, ul. Kolejowa 16, 32-332 Bukowno, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: sekretariat@umbukowno.pl, za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP, eDoręczenia lub ustnie do protokołu

w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lipca 2026 r.

Wnioski należy składać na obowiązującym formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby składającego wniosek oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także ze wskazaniem, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Miasta Bukowno.

Informuję, że:

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze Ogłoszenie.
2. Administratorem podanych we wniosku danych osobowych jest Burmistrz Miasta Bukowno z siedzibą: ul. Kolejowa 16, 32-332 Bukowno, tel. (32) 626-18-20, mail: sekretariat@umbukono.pl.
3. Dane są podawane w celu składania wniosków do zmiany planu miejscowego.
4. Podstawę prawną przetwarzania podanych danych stanowi art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz § 11 ust. 1 pkt 4 w związku z załącznikiem nr 3 do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021 r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 r. poz. 2404).
5. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
6. Składający wniosek ma prawo do żądania od administratora dostępu do podanych danych osobowych, ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych.
7. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem danych osobowych oraz realizacją przysługujących w tym zakresie praw można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych: mail: iod@umbukowno.pl.
8. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się w siedzibie Administratora.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 30, art. 33 – 36, art. 88 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 90 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. *o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko* (Dz.U.2026.670) oraz art. 61 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2025.1691)

WOJEWODA MAŁOPOLSKI zawiadamia

o zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa na etapie przeprowadzanej ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, tj. procedury wszczętej na wniosek złożony 4 listopada 2022 r. przez pełnomocnika reprezentującego inwestora – Prezydenta Miasta Krakowa, w ramach postępowania znak: WI-VI.7820.1.18.2022.KS w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, pn.: „*Rozbudowa ul. Kocmyrzowskiej w ramach zadania: zadanie nr 1 – Rozbudowa odcinka drogi wojewódzkiej nr 776 ul. Kocmyrzowskiej od rejonu skrzyżowania z ul. Bukszpanową (od granicy działek nr 898 obr. 10 Nowa Huta i nr 513 obr. 11 Nowa Huta) do granic administracyjnych miasta Krakowa*”.

W związku z powyższym informuje się o:

- **przystąpieniu na wniosek inwestora do przeprowadzenia ponownej oceny oddziaływania na środowisko** dla wyżej wymienionego przedsięwzięcia,
- **zapewnieniu możliwości udziału społeczeństwa** w postępowaniu w sprawie ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, **w tym możliwości składania uwag i wniosków** w zakresie oddziaływania inwestycji na środowisko.

Organem właściwym do wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej jest **Wojewoda Małopolski**, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków.

Organem właściwym do uzgodnienia środowiskowych warunków realizacji przedsięwzięcia jest **Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie** (ul. Mogilska 25, 31-542 Kraków).

Organem właściwym do wydania opinii jest **Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Krakowie**, ul. Makuszyńskiego 9, 31-752 Kraków, oraz **Dyrektor Zarządu Zlewni w Krakowie Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie**, ul. Morawskiego 5, 31-109 Kraków.

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Basztowej 22 w Krakowie, w Wydziale Infrastruktury, w Oddziale Zezwoleń na Realizację Inwestycji (pok. 5, parter), od poniedziałku do piątku w godzinach pracy urzędu (zaleca się uprzednie umówienie wizyty pod numerem telefonu: 12 39 21 923).

Uwagi i wnioski w zakresie oddziaływania inwestycji na środowisko można składać w formie pisemnej na adres do korespondencji: Małopolski Urząd Wojewódzki w Krakowie, Wydział Infrastruktury, ul. Basztowa 22, 31-156 Kraków, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej – platformy e-PUAP: /ag9300lhke/skrytka, adresu e-Doręczeń: AE:PL-63706-53716-FRDUR-17 lub na adres e-mail: wi@malopolska.uw.gov.pl, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym – **w terminie od 22 czerwca do 22 lipca 2026 r.**

Uwagi i wnioski złożone po upływie wskazanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Krakowie.

Niniejsze obwieszczenie zamieszcza się w prasie lokalnej, na tablicy ogłoszeń urzędowych: w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie, Urzędzie Miasta Krakowa, w urzędowych publikatorach teleinformatycznych – Biuletynie Informacji Publicznej wyżej wymienionych urzędów oraz w miejscu planowanego przedsięwzięcia w sposób zwyczajowo przyjęty (np. na tablicach ogłoszeń).

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Wójt Gminy Podegrodzie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Podegrodzie

Wójt Gminy Podegrodzie, na podstawie art. 37 ust. 1, art., 38, art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz.U. z 2026 r. poz. 399) oraz §6 pkt 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz.U. z 2021 r. poz. 2213) ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości gruntowej oznaczonej nr ewidencyjnym:

- 271/3 o łącznej powierzchni 0,55 ha, położonej w obrębie Olszana, objętej księgą wieczystą nr NS1S/00067201/9 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Nowym Sączu. W dziale I-O księgi wieczystej występuje omyłkowy zapis nazwy obrębu „Oleszno” zamiast „Olszana”. Omyłka zostanie sprostowana w postępowaniu wieczystoksięgowym.
- **Cena wywoławcza wynosi 148.500,00 zł netto + podatek VAT (tj. 23%).**
- **Wadium: 15.000,00 zł**
- **Opis nieruchomości:**

Obszar, w skład którego wchodzi nieruchomość, podlega ustaleniom miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Podegrodzie, na podstawie Uchwały nr 370/XLVIII/2010 Rady Gminy Podegrodzie z dnia 16.07.2010 r., wraz z późniejszymi zmianami, w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Podegrodzie, zgodnie z którym przedmiotowa nieruchomość położona jest częściowo w terenie oznaczonym symbolem MU1 – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej; w niewielkiej części w terenie oznaczonym symbolem R/ZL – tereny gruntów rolnych z możliwością zalesienia oraz w terenie oznaczonym symbolem WS – teren wód powierzchniowych śródlądowych i towarzyszącej im zieleni, stanowiącej biologiczną obudowę cieków, w strefie technicznej wzdłuż istniejącej linii energetycznej średniego napięcia 15 kW.

Nieruchomość jest niezabudowana o regularnym kształcie zbliżonym do pięciokąta, teren wymagający wyrównania, położony w obniżeniu w stosunku do działki sąsiadującej. Na nieruchomości znajdują się fragmenty ogrodzenia działki sąsiedniej oraz pozostałości po starym ogrodzeniu.

Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu nie jest obciążona prawem osób trzecich, ani też żadnym ograniczonym prawem rzeczowym.

Miejsce i warunki przetargu

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż wymienionej wyżej nieruchomości odbędzie się w budynku Urzędu Gminy Podegrodzie, adres 33-386 Podegrodzie 248, **w pokoju nr 34, o godzinie 9.00 w dniu 23 lipca 2026 r.**

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, które wpłacą wadium w podanej wyżej wysokości w formie pieniądza z dopiskiem: „Sprzedaż nieruchomości w Olszanej”. **Wpłaty wadium należy dokonać przelewem lub wpłatą na rachunek bankowy Urzędu Gminy Podegrodzie, tj.: Bank**

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Wójt Gminy Bochnia

ogłasza I przetarg ustny ograniczony

na sprzedaż działki położonej w miejscowości Proszówki

• Oznaczenie nieruchomości, cena wywoławcza, termin i miejsce przetargu:

Nieruchomość gruntowa, niezabudowana, nieogrodzona i częściowo zagospodarowana jako teren zabudowy jednorodzinnej. Grunt o kształcie nieregularnym, wydłużonym, o długości ok. 137 m i szer. od 0 do 5 m. Teren płaski, bez spadku, w granicach działki znajduje się niewielka część rowu melioracyjnego. W sąsiedztwie znajdują się sieci infrastruktury techn.: elektroenergetycznej, wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej i teletechnicznej.

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza (netto)*	Wysokość wadium	Data i miejsce przetargu	Godzina
1.	395/3	0,05	TR1O/00060661/1	55.000,00 zł + VAT	5.500,00 zł	28 lipca 2026 r. Urząd Gminy Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 26, pokój nr 13	9 ⁰⁰

***do wycytowanej ceny doliczony zostanie należny 23% podatek VAT – zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług**

- **Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego:** zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działka nr 395/3 znajduje się w terenach ozn. symbolami: **MU** - teren zabudowy wielofunkcyjnej, mieszkaniowo-usługowej
R1 – teren rolny

• Uzasadnienie do wyboru formy przetargu:

Parametry działki oraz znajdujące się na niej sieci infrastruktury technicznej uniemożliwiają jej samodzielne zagospodarowanie jako odrębnej działki budowlanej. Wobec tego, uzasadniona jest konieczność przeprowadzenia przetargu ograniczonego dla właścicieli nieruchomości przyległych. Ograniczona forma przetargu dotyczy podmiotów, będących prawnymi dysponentami przyległych nieruchomości oznaczonych w rejestrze ewidencji gruntów jako działki o nr: 396, 395/4 oraz 395/2.

- **Warunki przystąpienia do przetargu:** Do udziału w przetargu mogą zostać zakwalifikowane osoby, które w terminie do dnia **23 lipca 2026 r., do godz. 15³⁰** złożą w Sekretariacie Urzędu Gminy Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 26, 32-700 Bochnia pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu ustnym ograniczonym zawierającym: imiona i nazwiska, wszystkich właścicieli lub współwłaścicieli nieruchomości wraz z oświadczeniem o posiadaniu tytułu prawnego do nieruchomości przyległej do działki będącej przedmiotem przetargu oraz wpłacą wadium. Po sprawdzeniu przez Komisję Przetargową zgłoszeń i pozostałych dokumentów zostanie podana lista osób zakwalifikowanych do uczestnictwa w przetargu. Lista osób zakwalifikowanych zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń znajdującej się na parterze w siedzibie Urzędu Gminy Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 26, **w dniu 27 lipca 2026 r.**

- **Wysokość wadium:** Wpłata wadium w formie pieniądza w wysokości 10% ceny wywoławczej podanej w powyższej tabeli (tj. 5.500,00 zł) przelewem na rachunek bankowy Gminy Bochnia nr: 27 8589 0006 0260 0110 0001 0004 Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział Nowy Wiśnicz Filia w Bochni, z odpowiednim wyprzedzeniem, tak aby środki pieniężne znalazły się na rachunku Urzędu najpóźniej w dniu **23 lipca 2026 r.**, pod rygorem uznania przez organizatora przetargu, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony. W tytule przelewu należy wpisać numer działki.

- **Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia i warunków przetargu:** Na stronie internetowej Urzędu Gminy Bochnia www.bochnia-gmina.pl (zakładka nieruchomości na sprzedaż), w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Bochnia, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Bochnia ul. Kazimierza Wielkiego 26 Bochnia oraz na tablicy ogłoszeń sołectwa Proszówki.

- **Szczegółowe informacje na temat ww. przetargu można uzyskać:** w Wydziale Rolnictwa, Geodezji, Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Bochnia przy ul. Kazimierza Wielkiego 26, pok. 13 lub pod nr tel. (14) 690-11-35 w godzinach pracy Urzędu.

MAGAZYN

SPORTOWY24

22.06.2026

Holendrzy wyciągnęli wnioski i w starciu ze Szwecją dali popis jakości oraz siły. Aż strach pomyśleć, co zrobiliby teraz z naszą drużyną STR. 16



FOT. GRZEGORZ WAJDA - HOUSTON

Wyjątkowy pokaz Pomarańczowych

Cracovia rozpoczyna przygotowania do sezonu. Wieczysta szaleje z transferami STR. 18

Patryk Letkiewicz zapowiada walkę o miejsce w bramce Wisły Kraków STR. 19

Zmarzlik wygrał we Wrocławiu i znów przewodzi w klasyfikacji SGP STR. 21

SPORTOWY24.PL



FOT. GRZEGORZ WAJDA Z HOUSTON

W MUNDIALOWYM OBIEKTYWIE GRZEGORZA WAJDY. Pomarańczowi rządili w Houston - Holendrzy całkowicie zdeklasowali Szwedów, czyli pogromców naszej reprezentacji w barażach o mundial, wbijając Kristofferowi Nordfeldtowi aż pięć bramek. Do siatki trafiali po dwa razy Brian Brobbey i Cody Gakpo oraz Crysencio Summerville

Piłka nożna Pięć kolejnych bramek, ale w innym kierunku. Szwedzi ponieśli druzgocącą porażkę z Holandią

Houston, mamy problem! Strach pomyśleć, co by zrobili z Polską?

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

Szwecja, która w barażach o mundial wyeliminowała Polskę 3:2 i rozpoczęła turniej od zwycięstwa 5:1 nad Tunezją, poległa w drugim meczu z Holandią 1:5.

Pięć dni po imponującym zwycięstwie nad Tunezją Szwecja poniosła druzgocącą porażkę z Holandią takim samym wynikiem.

Mecz odbył się w Houston, gdzie wcześniej wydano ostrzeżenie przed burzą, ale dzięki zadaszeniu stadionu drużyny grały w komfortowych warunkach. Początek spotkania był zniechęcający dla Szwedów. Holendrzy od pierw-

szych minut rozpetali serię ataków, grając szybko, spójnie i agresywnie. Do 17. minuty Pomarańczowi strzelili dwa gole - oba autorstwa Briana Brobbeya.

Po stracie dwóch bramek Skandynawom udało się odzyskać opanowanie i inicjatywę. Zaczęli dominować w posiadaniu piłki, aktywniej atakować i stwarzać groźne sytuacje pod bramką przeciwnika. W tym momencie mecz się wyrównał i wydawało się, że Szwedzi są w stanie odwrócić losy meczu. Szczególnie wyróżniał się Viktor Gyökeres, który trzykrotnie w pierwszej połowie znalazł się w idealnej sytuacji strzeleckiej. Jednak niezawodny Bart Verbruggen blokował każdy strzał. Jego

pewne parady uniemożliwiły Niebiesko-Żółtym zmniejszenie strat i utrzymanie ciekawego przebiegu meczu.

W drugiej połowie Holandia wróciła do gry z impetem i już kilka minut po przerwie objęła miażdżące prowadzenie. Cody Gakpo strzelił dwa gole i stało się jasne, że Szwecja praktycznie nie miała już żadnych szans. Dwa szybkie gole całkowicie przybiły drużynę Grahama Pottera.

Szwedzi jednak się nie poddali. Starając się uniknąć druzgocącej porażki, zwiększyli presję na bramkę Holandii i zdołali strzelić gola. Anthony Elanga, który wszedł na boisko jako rezerwowy, trafił do siatki zaledwie trzy minuty po wejściu na boisko. Ten gol

dał szwedzkim kibicom nadzieję, że drużyna będzie walczyć, ale niestety tak się nie stało. Niebiesko-Żółci kontynuowali ataki, szukając okazji do zmniejszenia straty, ale ich grze brakowało precyzji i opanowania.

W 89. minucie napięcie w końcu opadło. Crysencio Summerville dopieścił zwycięstwo, strzelając piątego gola Szwecji. Ta bramka przypieczętowała przekonującą wygraną Oranje i podkreśliła różnicę w umiejętnościach między drużynami. Holandia odniosła swoje najwyższe zwycięstwo na mistrzostwach świata od 2014 roku, kiedy to rozbiła Hiszpanię również 5:1 w fazie grupowej.

Szwecja została pierwszą drużyną od 1986 roku, która strzeliła i straciła co najmniej 5 goli w dwóch różnych meczach mundialu. Wówczas to Dania zaliczyła podobną „zmianę wyniku” (6:1 z Urugwajem, ale 1:5 z Hiszpanią).

Selekcjoner Szwedów Anglik Potter wyraził głębokie rozczarowanie ostatecznym rezultatem. Zauważył trudności w szczegółowej analizie meczu, podkreślając, że jego zawodnicy w wielu sytuacjach grali poprawnie: agresywnie atakowali i stwarzali okazje bramkowe. Trener przyznał jednak, że przy tak wielu straconych bramkach nie można było oczekiwać pozytywnego wy-

niku. Według Pottera, zespół z pewnością przeanalizuje popełnione błędy i wyciągnie odpowiednie wnioski: - Oczywiście, jesteśmy bardzo rozczarowani. Trudno analizować mecz - wiele rzeczy zrobiliśmy dobrze: atakowaliśmy, stworzyliśmy sytuacje, ale przy tak wielu straconych golach nie możemy oczekiwać zwycięstwa. Wyciągniemy ze spotkania wiele ważnych wniosków - stwierdził trener Niebiesko-Żółtych.

Szwedzkie media określiły wynik „koszmarem w Houston”. „Zostaliśmy upokorzeni i pożarci przez bezwzględnych, pokazowo wręcz grających Holendrów” - skomentował dziennik „Aftonbladet”.

Gazeta „Expressen” uznała potyczkę z Holandią za „tragiczny koszmar” i zwróciła uwagę, że przed pierwszym gwizdkiem sędziego chyba nikt w Szwecji nie myślał o takim wyniku.

„To była historyczna i publiczna kaźń naszej reprezentacji, która została zjedzona żywcem i na oczach całego nie tylko piłkarskiego świata

ośmieszona” - skonkludował „Expressen”.

Kanał szwedzkiej telewizji publicznej SVT ocenił, że był to nie tyle zimny, co wręcz lodowaty prysznic w gorącym Houston, a szwedzki zespół był jak sparaliżowany.

„W pierwszym meczu zmiażdżyliśmy Tunezję 5:1, lecz teraz Holendrzy zaaplikowali nam dokładnie to samo lekarstwo. To najwyższa porażka Szwecji w mistrzostwach świata od 76 lat, kiedy w 1950 roku w Brazylii uległa gospodarzom 1:7” - przypomniano.

Imponujące zwycięstwo pozwoliło Pomarańczowym przywrócić swoją pozycję faworyta grupy F i pretendenta do czołowej pozycji w mistrzostwach. Szwecja po zwycięstwie Japonii nad Tunezją 4:0 w Monterrey spadła na trzecie miejsce w grupie i stała się znacznie mniej pewna awansu do fazy pucharowej. W ostatniej rundzie fazy grupowej Szwecja zmierzy się z Japonią w decydującym meczu. Będzie to szansa Skandynawów na odwrócenie ich losu i walkę o wyjście z grupy. „Kluczowy będzie ostatni mecz grupowy z Japonią, tylko jak można myśleć pozytywnie po tak strasznym występie?” - konkludował „Aftonbladet”.

Holandia zagra z Tunezją. Oba mecze odbędą się 26 czerwca o godzinie 1:00 czasu środkowoeuropejskiego. ©

To najwyższa porażka Szwecji w mistrzostwach świata od 76 lat, kiedy w 1950 roku w Brazylii uległa gospodarzom 1:7

Curaçao przechodzi do historii

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Urodzony w holenderskim Nijmegen, bramkarz piłkarskiej reprezentacji Curaçao - Eloy Room przeszedł do historii mistrzostw świata. W meczu z Ekwadorem obronił 15 strzałów.

Na „Arrowhead Stadium” w Kansas City, w stanie Missouri - obiekcie używanym na co dzień do rozgrywania meczów futbolu amerykańskiego, debiutująca w imprezie reprezentacja egzotycznego Curaçao wywalczyła pierwszy punkt na mundialu.

To zresztą najmniejszy kraj, który kiedykolwiek awansował na mundial. Wyspa położona na Morzu Karaibskim należy do Królestwa Holandii. Ma powierzchnię 444 km kwadratowych (nieco większe niż Kampinoski Park Narodowy) i zamieszkuje ją nieco ponad 150 000 osób.

Reprezentacja prowadzona jest przez znanego Holendra - Dicka Advocata (niegdyś szkoleniowca m.in. reprezentacji Holandii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Korei Płd., Belgii, Rosji, Serbii i Iraku), najstarszego trenera w historii mistrzostw świata. W dniu meczu z Ekwadorem miał dokładnie 78 lat i 266 dni.

Wróćmy jednak do wyczynów bramkarza piłkarskiej reprezentacji Curaçao - Eloya Rooma. Otóż w zremisowanym 0:0 meczu z Ekwadorem obronił aż 15



FOT. PAP/EP

Bez wątplenia bramkarz reprezentacji Curaçao - Eloy Room może liczyć na nowe propozycje zatrudnienia

strzałów, co jest rekordem turnieju (od czasu prowadzenia statystyk), nie licząc spotkań z dogrywkami.

Uchodzący za faworytów piłkarze Ekwadoru uderzali 27 razy na bramkę, z czego aż 15 razy celnie, ale nie byli w stanie pokonać 37-letniego goalkeepera drużyny Miami FC, występującej w rozgrywkach USL Championship (II liga).

Jak podała agencja Reutersa, tyle obronionych uderzeń to rekord mistrzostw świata, jeśli chodzi o mecze 90-minutowe.

Lepszy łączny wynik - 16 udanych interwencji - osiągnął w 2014 roku Amerykanin Tim Howard w spotkaniu z Belgią, ale licząc z dogrywką. To był mecz 1/8 finału, a piłkarze USA przegrali wówczas 1:2.

Z kolei agencja Associated Press zaznaczyła, że liczba obronionych strzałów oficjalnie figuruje w mundialowych statystykach od 1966 roku.

Spotkanie w Kansas City miało też polski akcent. W gronie arbitrowi VAR (jako „support VAR”) pracował tego dnia Tomasz Kwiatkowski.

Ponadto w podstawowym składzie reprezentacji Ekwadoru wystąpił John Yeboah, były piłkarz m.in. Śląska Wrocław i Rakowa Częstochowa.

Warto wrócić jeszcze do kwestii szkoleniowych. Otóż wspomniany holenderski trener reprezentacji Curaçao - Advocaat śrubuje swój rekord w klasyfikacji najstarszych trenerów w historii piłkarskich mistrzostw świata.

Sześć dni przed meczem z Ekwadorem, w konfrontacji z Niemcami, został w wieku 78 lat i 260 dni najstarszym szkoleniowcem w historii mundialu.

Wcześniej przez kilka dni rekordzistą był Czech Miroslav Koubek, który poprowadził swoją rodzimą kadrę w pierwszym starciu w grupie A (z Koreą Południową), mając 74 lata i 283 dni.

Najmłodszym trenerem w turnieju finałowym mistrzostw świata był Włoch Felipe Pascucci, który w 1934 roku prowadził Argentynę. W spotkaniu 1/8 finału ze Szwecją (2:3) liczył zaledwie 26 lat i 337 dni.

W meczu z Wybrzeżem Kości Słoniowej niemiecki bramkarz Manuel Neuer po raz 21. wyszedł na boisko w meczu piłkarskich mistrzostw świata. Żaden bramkarz nie ma na koncie tylu mundialowych występów. 20 zgrupował Francuz Hugo Lloris.

Rekordzistą pod względem rozegranych meczów na mundialach jest Lionel Messi. Pierwsze spotkanie Argentyny na MŚ'26, z Algierią (3:0), było jego 27. A będzie miał jeszcze okazję śrubować ten wynik. W czołówce tego zestawienia znajduje się dwóch Polaków - Władysław Żmuda, który zaliczył 21 gier, oraz mający o jeden mecz mniej Grzegorz Lato.

Pomysłowością wykazał się rolnik z Bangladeszu. Amjad Hossain w wyjątkowy sposób okazał miłość do reprezentacji Niemiec. Z okazji mundialu przygotował flagę o długości... 7,5 km w kolorach czarnym, czerwonym i złotym.

Pierwsza czerwona kartka za... zasłanianie ust

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Miguel Almiron zakrył usta, mówiąc coś do tureckiego zawodnika. Zgodnie z nowymi przepisami, paragwajski gwiazdor został natychmiast wyrzucony z boiska.

Miguel Almiron zapisał się w historii mistrzostw świata w niefortunny sposób, stając się pierwszym piłkarzem, który otrzymał czerwoną kartkę za zasłanianie ust podczas mówienia.

Do tego incydentu doszło w doliczonym czasie gry pierwszej połowy meczu Paragwaju z Turcją w Santa Clara w Kalifornii. Sędzia Ivan Arcides Barton Cisneros z Salwadoru wyrzucił paragwajską gwiazdę z boiska po analizie nagrania VAR.

Incident rozpoczął się od faulu na Isidro Pitta z Paragwaju, co doprowadziło do spięcia między zawodni-

kami obu drużyn. W napiętej sytuacji Almiron zakrył usta dłońmi i powiedział coś do Merta Müldera z Turcji.

Nie było żadnych przesłanek ani dowodów na to, że Almiron użył obraźliwego języka. Niemniej jednak napastnik otrzymał czerwoną kartkę i z pewnością opuści ostatni mecz fazy grupowej z Australią.

Kara dla Almirona była wynikiem niedawnych zmian wprowadzonych przez Międzynarodową Radę Piłkarską (IFAB), organ regulacyjny. Zgodnie z nowymi przepisami, każde zakrycie ust podczas kłótni lub konfrontacji z przeciwnikiem będzie karane czerwoną kartką. Ta zasada „żelaznej pięści” została wprowadzona, aby całkowicie wyeliminować zwyczaj zakrywania ust w celu znieważenia, używania języka rasistowskiego lub prowokacyjnego na boisku, aby uniknąć kamer telewizyjnych i ekspertów od czytania z ruchu warg. ©



FOT. EPA/PAP

Moment, w którym sędzia Ivan Arcides Barton Cisneros pokazuje czerwoną kartkę Miguelowi Almironowi

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole, strzelcy

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Mistrzostwa świata w USA, Meksyku i Kanadzie nabierają rozpędu. Znamy już pierwsze zespoły, które awansowały do 1/16 finału oraz ekipy, które po fazie grupowej pojadą do domu.

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59), **Czechy - Republika Południowej Afryki 1:1** (Sadilek 6 - Mokoena 83), **Meksyk - Korea Południowa 1:0** (Romo 50).

1. Meksyk	2	6	3-0
2. Korea Południowa	2	3	2-2
3. Czechy	2	1	2-3
4. RPA	2	1	1-3

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukić 21),

Szwajcaria - Bośnia i Hercegowina 4:1 (Manzambi 74, 90, Vargas 84, Xhaka 90+7 - Mahmicić 90+3), **Kanada - Katar 6:0** (Larin 16, David 29, 45+3, 90+2, Saliba 64, Al Mannai 75 samob.).

1. Kanada	2	4	7-1
2. Szwajcaria	2	4	5-2
3. Bośnia i Hercegowina	2	1	2-5
4. Katar	2	1	1-7

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32 - Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28), **Szkocja - Maroko 0:1** (Saibari 2), **Brazylia - Haiti 3:0** (Cunha 23, 36, Vincius Junior 45+3)

1. Brazylia	2	4	4-1
2. Maroko	2	4	2-1
3. Szkocja	2	3	1-1
4. Haiti	2	0	0-4

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranakunda 27, Matcalfe 75),

USA - Australia 2:0 (Burgess 11 sam., Freeman 43), **Turcja - Paragwaj 0:1** (Galarza 2).

1. USA	2	6	6-1
2. Australia	2	3	2-2
3. Paragwaj	2	3	2-4
4. Turcja	2	0	0-3

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90), **Niemcy - Wybrzeże Kości Słoniowej 2:1** (Undav 68, 90+4 - Kessie 30), **Ekwador - Curaçao 0:0**.

1. Niemcy	2	6	9-2
2. WKS	2	3	2-2
3. Ekwador	2	1	0-1
4. Curaçao	1	1	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokkers 59, Svanberg 84 - Rekić 43),

Holandia - Szwecja 5:1 (Brobbey 5, 17, Gakpo 47, 54, Summerville 89 - Elanga 59), **Tunezja - Japonia 0:4** (Kamada 4, Ueda 31, 83, Ito 69).

1. Holandia	2	4	7-3
2. Japonia	2	4	6-2
3. Szwecja	2	3	6-6
4. Tunezja	2	0	1-9

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 samobój), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64)

1. Nowa Zelandia	1	1	2-2
2. Iran	1	1	2-2
3. Belgia	1	1	1-1
4. Egipt	1	1	1-1

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0, Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1 (Al-Amri 41 - Araujo 80).

1. Arabia Saudyjska	1	1	1-1
2. Urugwaj	1	1	1-1
3. Hiszpania	1	1	0-0
4. Zielony Przylądek	1	1	0-0

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 samobój)

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 samobój, Arnautović 100 z karnego, Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

GRUPA K

Wyniki: Portugalia - DR Kongo 1:1 (Neves 6 - Wissa 45+5), **Uzbekistan - Kolumbia 1:3** (Fayzullaev 60 - Munoz 40, Diaz 65, Campaz 90+9).

1. Kolumbia	1	3	3-1
2. DR Kongo	1	1	1-1
3. Portugalia	1	1	1-1
4. Uzbekistan	1	0	1-3

GRUPA L

Wyniki: Ghana - Panama 1:0 (Yirenkyi 90+5), **Anglia - Chorwacja 4:2** (Kane 12 z karnego, 42, Bellingham 47, Rashford 85 - Baturina 36, Musa 45+5).

1. Anglia	1	3	4-2
2. Ghana	1	3	1-0
3. Panama	1	0	0-1
4. Chorwacja	1	0	2-4

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole

Leo Messi (Argentyna), Jonathan David (Kanada), Deniz Undav (Niemcy);

2 gole:

Johan Manzambi (Szwajcaria), Ismael Saibari (Maroko), Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy), Yasin Ayari (Szwecja), Ayase Ueda (Japonia), Crystiano Ronaldo (Holandia), Cody Gakpo (Holandia), Kai Havertz (Niemcy), Daichi Kamada (Japonia), Elijah Just (Nowa Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja), Harry Kane (Anglia), Matheus Cunha (Brazylia), Vincius Junior (Brazylia). ©

Ekstraklasa piłkarska Po miesięcznej przerwie Cracovia wraca do pracy. To nowe otwarcie trenera Grzelaka

Koniec laby, „Pasy” rozpoczynają treningi

Jacek Żukowski

jacek.zukowski@polskappress.pl

W swoim ośrodku w Rącznej piłkarze Cracovii zaczynają przygotowania do sezonu 2026/2027.

Na pięć kolejek przed końcem minionego sezonu trener Bartosz Grzelak został zatrudniony w miejsce Łuki Elsnera, by ratować ekstraklasę dla „Pasów”. Nie wygrał ani jednego meczu, ale ekstraklasę uratował, bo też ani jednego spotkania zespół pod jego wodzą nie przegrał.

Teraz będzie mógł układać klocki całkowicie po swojemu, bo gdy przychodził na finisz rozgrywek, nie chciał za dużo zmieniać.

Do dyspozycji Grzelaka nie będą dzisiaj wszyscy zawodnicy. Amir Al-Ammari przebywa z reprezentacją Iraku na mundialu. Z kolei Oskar Wójcik i Martin Minczew dostali jeszcze tydzień wolnego z racji obowiązków reprezentacyjnych w ostatnim czasie.

Z zespołu odeszli już po wypożyczeniach Bosko Sutalo, Pau Sans i Gabriel Charpentier. Szczególnie strata tego ostatniego wywołuje dyskusję, bo to piłkarz nieprzeciętny.

Napastnik „Pasów” był do nich wypożyczony do czerwca z Parmy. Klub z Krakowa uznał, że nie będzie go wykupywał. Nikt nie kwestionuje jego umiejętności piłkarskich, bo te ma duże. W minionym sezonie napastnik, który ma kongijskie i francuskie obywatelstwo, zagrał jednak tylko w siedmiu meczach i zdobył dwa gole. Przez większą część sezonu klub nie mógł skorzystać z jego usług, bo miał problemy zdrowotne. W czterech ostatnich meczach sezonu wychodził na boisko jako zmiennik. Świetnie zaprezentował się w starciu z Motorem Lublin - zdobył gola i miał asystę.

- Wiemy, jaką ma jakość piłkarską, ale też jakie kłopoty zdrowotne - mówił nam o nim niedawno trener Cracovii Bartosz Grzelak. - Trzeba będzie



W Cracovia Training Center w Rącznej zespół zacznie od testów wydolnościowych

na to patrzeć też finansowo. Zostawiam decyzję w tej sprawie dyrektorowi Arturowi Sobiechowi.

Jak więc widać, uznano, że nie warto zabiegać o piłkarza, który boryka się stale z kłopotami zdrowotnymi.

W Cracovii jest już jeden nowy piłkarz - austriacki obrońca Dominik Baumgartner, który przyszedł z Wolfsberger AC i podpisał dwuletni kontrakt.

W przestrzeni medialnej pojawiają się informacje, że

„Pasy” sondują możliwość sprowadzenia do siebie pomocnika Filipa Marchwińskiego (Lecce, znanego z występów w Lechu Poznań - 125 meczów w ekstraklasie i 19 goli) i Brazylijczyka Conrado z Otelulu Galati (znanego w Polsce z gry

w Lechii Gdańsk - 108 meczów i 5 bramek w najwyższej klasie rozgrywkowej).

Z kolei do „Pasów” wracają po wypożyczeniach Kacper Śmiglewski, który w minionym sezonie grał w Puszczy Niepołomice - wystąpił w 28 meczach, zdobył 1 gola. Wraca też Bartosz Biedrzycki, który wiosną spędził w I-ligowym Górniku Łęczna (zanotował tam 9 występów).

Dodajmy, że do Cracovii wrócił Andrzej Paszkiewicz, który objął stanowisko trenera rezerw, które zagrają w IV lidze. To postać znana w Cracovii - był jej piłkarzem w czasach III-ligowych, a w klubie z ul. Kałuży już pracował prowadząc zespoły juniorów U-17 i U-19. Pracował też z juniorami Korony Kielce, a ostatnio był trenerem Pogoni-Sokół Lubaczów w III lidze.

Do władz dołączył z kolei Piotr Sadczuk, który objął stanowisko dyrektora operacyjnego. W przeszłości był prezesem Górnika Łęczna i Wisły Płock. ©

Wieczysta szaleje z transferami. Podziękowano Pazdanowi, przywitano nowych

Artur Bogacki

artur.bogacki@polskappress.pl

EKSTRAKLASA PIŁKARSKA.

Wieczysta Kraków przed debiutem w elicie przeprowadza ciekawe transfery. Są też głośne odejścia z klubu.

Piłkarze Wieczystej oficjalnie rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. Pierwsze po przerwie zajęcia odbyły się w miniony czwartek na klubowym stadionie przy ul. Chałupnika, który już od roku pozostaje jedynie treningowym obiektem.

Pod okiem trenera Kazimierza Moskala ćwiczyło tylko 16 zawodników (w tym dwóch golkipów). Z piłkarzy przewidzianych do gry zabrakło Kacpra Zagrodzkiego i Tobiasza Mrasa, którzy dostali trochę więcej wolnego, bo we wcześniejszy weekend grali jeszcze w meczu rezerwy (ta drużyna wywalczyła awans do III ligi). Jak na marzenia o podboju ekstraklasy, to zbyt szczupła kadra, ale kolejne dni pokazały, że skład szybko będzie się poszerzał.

Najpierw jednak słowo o ubytkach. Wieczysta już wcześniej poinformowała, że z sześcioma piłkarzami nie przedłuży kontraktów (m.in. z Jackiem Góralskim i Carlitosem), odeszli też

wypożyczeni. W dniu pierwszego treningu okazało się, że pożegnać jest więcej, bo nowe umowy nie zostaną podpisane z trzema graczami - Michałem Pazdanem, Rafałem Pietrzakiem i Maciejem Gajosem.

Dwaj pierwsi do Wieczystej przyszli, gdy ta występowała w III lidze (sezon 2023/2024). Wspólnie z drużyną przebyli drogę do ekstraklasy, ale w niej w jej barwach nie zagrają. Pazdan, który nosił opaskę kapitana, cały czas był podstawowym zawodnikiem (łącznie 85 meczów); Pietrzak (73 spotkania) w minionym sezonie mniej grał, ale wiosną dostał więcej szans i też miał swój udział w awansie. Gajos ostatnio również był w wyjściowej „jednostce”. Choć to już piłkarze, którzy patrzą się na PESEL (Pazdan ma 38 lat), to szkoda, że nie dane będzie wystąpić w Wieczystej w elicie. Ich udział w awansie o kolejne szczeble jest niepodważalny.

„Po trzech sezonach moja przygoda z Wieczystą Kraków niespodziewanie dobiegła końca. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim, których spotkałem na swojej drodze w tym klubie. Prezesowi, trenerowi, pracownikom, kolegom z drużyny oraz kibicom za zaufa-



Wiceprezes Wieczystej Sławomir Peszko i nowy piłkarz w drużynie - chorwacki obrońca Duje Dujmović

nie, wsparcie i wspólnie spędzony czas. Dziękuję za wszystkie wspólne chwile, zwycięstwa, emocje i doświadczenia, które zostaną ze mną na zawsze. Po wdrożenia w Ekstraklasie i dalszych sukcesów dla całej Wieczystej. Żałuję jedynie, że historia, którą wspólnie pisaliśmy przez ostatnie trzy lata, nie będzie miała dla mnie ostatniego rozdziału w Ekstraklasie” - napisał Pazdan w mediach społecznościowych.

Ekipa z Krakowa wybrała inną drogę budowy drużyny. I od razu postaranie przygotować z drużyny oraz kibicom za zaufa-

nię - w ciągu trzech dni ogłoszono pozyskanie trzech graczy, kolejno: pomocników Tobiasza Christensena, Bena Ledermana i obrońcę Duje Dujmovicia. Na tym raczej nie koniec.

Pozyskanie Christensena może okazać się hitem transferowym, a na pewno jest głośnym wydarzeniem. Ten 26-letni środkowy pomocnik wyceniany jest przez branżowy portal Transfermarkt na 2,3 mln euro! Z Wieczystą podpisał dwuletni kontrakt, z opcją przedłużenia o rok, będzie grał z numerem 10. W piłkarskim CV ma występy w młodzieżowych reprezentacjach

Norwegii. Ostatnio grał w Rapidzie Bukareszt. W rumuńskiej Superlidze zaliczył 36 spotkań, strzelił jedną bramkę. Wcześniej występował w ojczyźnie oraz na Węgrzech, w Videotonie Fehervar, z którego sprzedany został na 700 tys. euro do Rapidu.

Dzień później oficjalnie do beniaminka dołączył Lederman, podpisał w Krakowie dwuletnią umowę, z opcją przedłużenia o rok (będzie grał z numerem 8). Zawodnik amerykańsko-izraelskiego pochodzenia, mający na koncie występy w reprezentacji Polski U-21, zebrał też spore doświadczenie z naszej ekstraklasy. Przygodę z piłką zaczynał w USA, później grał m.in. w drużynach młodzieżowych Barcelony. Od wiosny 2020 r. był zawodnikiem Rakowa Częstochowa. Z tą drużyną zdobył mistrzostwo Polski (2023), dwukrotnie Puchar Polski oraz Superpuchar, występował w europejskich pucharach. Odszedł rok temu do Maccabi Tel Awiw, z którym wywalczył Puchar Izraela. Teraz wraca na boiska polskiej ekstraklasy.

W sobotę Wieczysta oficjalnie wzmocniła również środek obrony (na tej pozycji grali Pazdan i Elias Olsson, któremu skończyło się wypożyczenie z Lechii Gdańsk). 22-letni Dujmović to

chorwacki stoper ze Zrinjskiego Mostar. Rosły, mierzący 190 cm, zawodnik reprezentował Solin, Rijekę, Sibenik. W poprzednim sezonie w bośniackiej ekstraklasie w ekipie z Mostaru zagrał w 22 meczach, strzelił jednego gola. Występował również w kwalifikacjach do Ligi Mistrzów, Ligi Europy oraz w fazie grupowej Ligi Konferencji (w tych ostatnich rozgrywał zano-tował 8 spotkań, zdobył jedną bramkę). Z tym zespołem wywalczył m.in. mistrzostwo i puchar kraju, a poprzedni sezon skończył na 2. pozycji.

Sprowadzeniem tego piłkarza zainteresowane ponoć były także inne polskie kluby, wybrał on Kraków. Podpisał dwuletni kontrakt z opcją przedłużenia o rok. W Wieczystej zagra z numerem 55.

Wieczysta w tym tygodniu trenować będzie jeszcze na swoich obiektach. Na 27 czerwca - 8 lipca zaplanowano zgrupowanie w Austrii (w Krems an der Donau), gdzie zespół rozegra pierwsze trzy sparingi. Rywale są bardzo atrakcyjni piłkarsko: Dynamo Kijów (28.06), Artis Brno (2.07) i Slavia Praga (5.07).

Przypomnijmy, że debiut w ekstraklasie wypada na 24 lipca, w wyjazdowym meczu z Radomiakiem Radom. ©

Piłka nożna Patryk Letkiewicz podpisał nowy kontrakt z Wisłą i zapowiada walkę o miejsce w składzie

Jestem gotowy na większą rywalizację

Bartosz Karcz
bartosz.karcz@polskapress.pl

Bramkarz Patryk Letkiewicz miał duży wkład w awans Wisły Kraków do ekstraklasy. Teraz podpisał nowy kontrakt do 30 czerwca 2028 roku z możliwością przedłużenia o kolejny sezon.

Odpoczął pan po udanym, ale też ciężkim sezonie?
Odpocząłem, odpocząłem. Wróciłem do treningów dobrze zregenerowany i gotowy do pracy.

Bardziej potrzebował pan po takim sezonie odpoczynku fizycznego czy psychicznego? Wywalczyliście oczywiście awans do ekstraklasy, ale to też był taki sezon, w którym trzeba było być praktycznie cały czas w pełni zmobilizowanym.

Tak, zdecydowanie był to wyczerpujący sezon zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym. Przyznam, że osobiście potrzebowałem takiego resetu, żeby nic nie robić, nie myśleć o piłce, trochę się z tego wszystkiego wyłączyć. I to podczas wakacji udało mi się zdecydowanie. Przyjechałem wypoczęty, więc tak jak mówię, teraz już wszystkie siły i zaangażowanie kierujemy na okres przygotowawczy i na ekstraklasę.

Robił pan taką analizę minionego sezonu? I czy przede wszystkim czy po całych tych rozgrywkach czuje się pan lepszym bramkarzem - takim, który się rozwinął?
Tak, czuję się lepszym bramkarzem, bo z każdego dnia staram się wyciągać jak najwięcej i te rzeczy, które nie są na najwyższym poziomie analizować, mo-

dyfikować i polepszać. Uważam więc, że z każdym dniem, rokiem na pewno jestem lepszy. Dużo też przez moją wciąż dosyć krótką karierę przeżyłem. Było dużo doświadczeń boiskowych i na pewno dużo z tego wyniosłem. Zrobiłem sobie taką analizę może nawet nie całego sezonu, ale roku. Też tego wszystkiego, co działo się dookoła. Staram się z tego wyciągnąć, jak najwięcej.

Jest pan wciąż młodym bramkarzem, ale jak popatrzeć w pańskie liczby, to ma pan już około pięćdziesiąt meczów na poziomie centralnym. W takim wieku, to jest już spory kapital.

To prawda. Dlatego się cieszę, że mogłem zagrać już w tylu meczach. Jestem bardzo wdzięczny, że dostałem szansę, ale też mam takie wewnętrzne przekonanie, że zapracowałem sobie na nią, a następnie wykorzystałem.

Z trzech bramkarzy, jacy byli w pierwszej drużynie Wisły w poprzednim sezonie, został tylko pan. Dla pana to kolejny dowód, że wygrał tę rywalizację o miejsce w bramce?

Nie mnie to oceniać czy tak można tak do tego podchodzić. Ja mam po prostu cały czas ważny kontrakt i koncentruję się na tym, żeby jak najlepiej prezentować się na treningach. Później staram się przekładać na mecze. Jeśli jednak popatrzę za siebie i widzę, że przez ostatnie dwa lata zagrałem te pięćdziesiąt meczów na szczeblu centralnym, to musi mnie cieszyć, bo pokazuje, że wykorzystuję tę swoją szansę.

Teraz poprzeczka pójdzie w górę. Przed wami ekstraklasa.



Patryk Letkiewicz mocno przyczynił się do awansu Wisły Kraków do ekstraklasy

Czuje pan bardziej ekscytację, obawę czy ciekawość?
Ekscytację na pewno, ale też przede wszystkim traktuję to jak wyzwanie. Mam w sobie chęć sprawdzania się na takim poziomie. Spodzielam się bardzo dużej rywalizacji, podniesienia poprzeczki, ale też pogoni za własnymi marzeniami, które w moim przypadku sięgają bardzo wysoko.

Będzie pan miał poważnego rywala do miejsca w bramce, bo Wisła wypożyczyła na rok Marcela Łubika.
Wydaje mi się, że nie ma chyba klubu, w którym jakiś bramkarz może powiedzieć, że jest stu procentową jedynką. Oczywiście są bramkarze, którzy mogą czuć się nieco pewniej przez swój wachlarz doświadczeń, ale jeśli ktoś poczuje, że nie musi każdego dnia ciężko pra-

cować, to jest to pierwszy krok do tego, żeby takie miejsce stracić. Dlatego nie podchodzę do tego tematu w taki sposób, że będę rozgraniczał, że mam pewne miejsce, albo go nie mam. Mam pełną świadomość, że konkurencja wzrośnie, że będzie mega ciężko, ale nie mam przecież wpływu na to, jakie transfery klub chce przeprowadzić. Mam natomiast wpływ na to, jak przygotowuję się do treningu, jak na nim pracuję. Mogę zatem powiedzieć jedynie, że jestem gotowy, żeby taką rywalizację podjąć i będę starał się pokazywać z jak najlepszej strony każdego dnia.

Trudno nie dopatrzeć się podobieństw między panem i Marceliem Łubikiem. Obaj jesteście młodzi, obaj macie podobne atuty, jesteście młodzieżowymi reprezentantami, choć w róż-

nych rocznikach. Przewagą Łubika jest to, że ma za sobą pełny sezon w ekstraklasie, okraszony dodatkowo zdobyciem Pucharu Polski. Comusi zrobić w takim razie Patryk Letkiewicz, żeby wygrać tę rywalizację?
To już zostawię dla siebie. W skrócie - będę po prostu wykonywał te moje małe cele, ale nie chcę odpowiadać na pytanie, co powinien robić Patryk Letkiewicz, żeby być podstawowym bramkarzem Wisły również w nowym sezonie. Wiadomo, że Marcel ma zdecydowanie tego doświadczenia więcej poprzez grę kadrze U-21 i rok grania w ekstraklasie. Na to nie mam wpływu, ale już na swoją postawę i pracę owszem.

Czy wy się znacie osobiście?
Nie, osobiście nie mieliśmy okazji jeszcze się poznać. Ja

byłem raz na kadrze U-20. Marcel jeździ na reprezentację U-21, więc nasze drogi do tej pory się nie przecięły.

Jesteście na progu przygotowań do sezonu. Do pierwszego meczu z GKS-em Katowice pozostało wiele tygodni, a bilety na to spotkanie zostały już wyprzedane. Działają na wyobraźnię w waszej szatni?

Pewnie, że działają! Ale też już trochę tego doświadczaliśmy meczami w poprzednim sezonie, gdy kilka razy były komplety na trybunach. Gdy jednak bilety rozchodzą się z takim wyprzedzeniem, to jednak zawsze cieszy. No, ale też nie ma się co dziwić. Wisła Kraków to jest marka. Tak tutaj było, jest i tak powinno być zawsze.

To na koniec krótko o celach na ten nowy sezon. Drużynowo utrzymanie? A indywidualnie?
Na razie skupiam się na przygotowaniach. Co będzie później? Zobaczymy. Przyjdzie taki moment, gdy sam sobie wyznaczę cele na kolejny rok, sezon czy nawet rundę i będę starał się je realizować. A na razie trzeba ciężko pracować.

Wisła ogłosiła już dwa transfery
Wisła Kraków potwierdziła już oficjalnie dwa transfery. Najpierw w piątek kontrakt z „Białą Gwiazdą” podpisał Maxence Maisonneuve, 27-letni francuski obrońca, który z Wisłą związał się dwuletnią umową z opcją przedłużenia. Wczoraj natomiast krakowski klub już oficjalnie potwierdził roczne wypożyczenie z Augsburga 22-letniego bramkarza Marcela Łubika. ©©

Puszczą zaczęła przygotowania do sezonu. „Żubry” mają trzech nowych piłkarzy

Jacek Żukowski
jacek.zukowski@polskapress.pl

I LIGA PIŁKARSKA. Puszczą Niepołomice rozpoczęła przygotowania do sezonu. Ten zacznie się 25-27 lipca, wtedy Niepołomiczanie zagrają z Polonią Warszawa.

W klubie nie doszło do takiej rewolucji, jaka miała miejsce przed poprzednim sezonem, niemniej trochę zmian nastąpiło. Do Puszczy przyszło trzech nowych piłkarzy. To bramkarz Fi-

lip Andrzejczak z Warty Gorzów Wielkopolski, pomocnicy Przemysław Sajdak ze Skry Częstochowa oraz Omar Kocar z NK Aluminij.

Mają się zjawić jeszcze Herman Barkouski, wypożyczony do Piasta Gliwice i Antoni Klimek - wypożyczony do Śląska Wrocław. Umowy z tymi klubami wygasają im 30 czerwca.

O zmianach kadrowych mówi Marek Bartoszek z zarządu klubu. - Nowy bramkarz był obserwowany - mówi. - Czekał, jak zakończy się sprawa z Micha-

łem Perchelem, ale od zimy było wiadomo, że może odejść. Andrzejczak zrobił największe wrażenie. Teraz będzie rywalizował z Wiktorem Kowalem o bluzę z numerem 1. Akurat zbiegiem okoliczności nowy golkeeper ma tego samego menedżera co Perchel, co na pewno przyspieszyło transfer. Sajdak już u nas był, gdy miał 17 lat, to jeden z „żołnierzy” trenera Tułacza. Są ubytki w środku pola więc konieczny był ten transfer. Transfer Kocara to pomysł naszego nowego dyrektora ds. skautingu Kamila Bindy.

Pomocnik robi wrażenie, na pewno ma potencjał.

Słoweniec ma 25 lat, grał w grupach młodzieżowych Rapidu Wiedeń, także w Dinamie Zagrzeb. W Słowenii m.in. w FC Koper, a ostatnie dwa sezony w zespole Aluminij, z którym sięgnął po krajowy puchar. A w lidze przez dwa lata zagrał 40 spotkań. - Będą rozmowy z Górnikiem Zabrze, z którym mamy współpracę na temat wypożyczonych do nas zawodników - kontynuuje Bartoszek. - Na pewno będziemy chcieli pozyskać jeszcze dwóch,

trzech zawodników, a kadrę uzupełnimy młodzieżą.

Przypomnijmy, że z Puszczy odeszło już siedmiu zawodników. Po wypożyczeniach: Wojciech Hajda do Miedzi Legnica, Norbert Barczak do Górnika Zabrze, Kacper Śmiglewski do Cracovii, a Christopher Simon do Motoru Lublin. I wspomniany Perchel, który został kupiony przez Jagiellonię Białystok. Puszczą pożegnała już Łukasza Sołowieja i Piotra Mrozińskiego.

Zespół wyjedzie na dwa minigrupowania do Tuszowa Naro-

dowego. Pierwszym sparingiem dla Puszczy będzie konfrontacja z wicemistrzem Polski Górnikiem Zabrze 24 czerwca. Następnie podopieczni trenera Tułacza zagrają 27.06 ze Starem Starachowic, III-ligowcem (5. miejsce w grupie IV). Kolejnymi rywalami będą - stały sparingpartner, beniaminek ekstraklasy Wisła Kraków (1.07), trzy dni później pucharowicz (4. lokata w minionym sezonie ekstraklasy) Raków Częstochowa, a ostatnim rywalem - 15.07 Podhale Nowy Targ. ©©

Iga Świątek w uzdrowisku na początek ma wolny los

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

TENIS. **Przed Iga Świątek dwa turnieje na trawiastych kortach - w Bad Homburg vor der Höhe i wielkoszlemowy Wimbledon. Rok temu nasza tenisistka grała w Niemczech w finale, a w Londynie - wygrała.**

Do poprzedniego sezonu niewiele dobrego można było powiedzieć o grze Igi Świątek na trawie. Te trzy tygodnie na przełomie czerwca i lipca 2025 roku zmieniły jednak wszystko. Wimbledon był jej pierwszym w karierze turniejem wygranym na tej nawierzchni.

W 2019 roku, tuż po 18. urodzinach, próbowała sił w Birmingham, Eastbourne i Wimbledonie. W Eastbourne nie przebrnęła kwalifikacji, a w dwóch pozostałych imprezach odpadała w 1. rundzie.

Z powodu pandemii kolejny mecz na takiej nawierzchni rozegrała dopiero dwa lata później. Wówczas w Eastbourne dotarła do 2. rundy, natomiast w Wimbledonie zatrzymała się na 1/8 finału.

Beskid nie awansował do III ligi. To zła wiadomość także dla innych klubów

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Sezon w niższych ligach kończy się barażami. O przepustkę do III ligi walczyli Beskid Andrychów, po porażce z Moravią Morawica marzenia o awansie musi odłożyć o rok.**

Beskid do ostatniej kolejki mógł liczyć na bezpośredni awans, który przysługuje mistrzowi małopolskiej IV ligi. Ostatecznie na finiszu rozgrywek trzy zespoły miały po 73 pkt, a przepustkę wywalczyła Wieczysta II Kraków (3. lokatę zajął Orzeł Ryczów). Wice mistrz z Andrychowa grał więc w barażach o miejsce w grupie IV piłkarskiej III ligi. Początek był obiecujący, w półfinale po dogrywce pokonał u siebie 3:1 Lewart Lubartów.

O wszystkim decydował finał w minioną sobotę, którego Beskid też był gospodarzem. Tym razem własne boisko nie pomogło, Moravia (reprezentant świętokrzyskiej IV ligi) wygrała 1:0 i to ona świętowała sukces. Bramkę na wagę zwycięstwa strzelił w 37 min z karnego Jakub Rybus. Gospodarze mieli szanse na wyrównanie,

W trzech kolejnych latach, z powodu wielu sukcesów i tym samym rozegranych meczów wiosną na kortach ziemnych jeszcze tylko raz zdecydowała się na jakiś turniej poprzedzający Wimbledon.

W 2023 roku było to właśnie w Bad Homburg vor der Höhe. Wówczas w tym niemieckim uzdrowisku dotarła do półfinału, który oddała walkowerem. Do meczu z Włoszką Lucią Bronzetti nie przystąpiła z powodu zatrucia pokarmowego.

Natomiast starty w Wimbledonie w latach 2022-2024 kończyła na 3. rundzie, ćwierćfinale i ponownie 3. rundzie.

Teraz miała sporo czasu na odpoczynek i treningi, bo French Open zakończyła już na 1/8 finału. Ze stolicy Francji przeniosła się szlifować formę na Majorce, a w miniony czwartek miała pierwsze zajęcia w Bad Homburg vor der Höhe. W turnieju „Bad Homburg Open powered by Solarwatt” rozstawiona jest z numerem 1, gdyż z powodu problemów z biodrem wycofała się Kazaszka Jelena Rybakina. W 1. rundzie Polka ma tzw. wolny los. ©

m.in. w 72 min z 10 m przestrelił Adrian Surówka, a 90+7 po rzucie wolnym i rykoszecie od muru Artur Mizera z 5 m uderzył za wysoko.

Brak awansu Beskidu to zła wiadomość także dla innych klubów z regionu. Andrychowanie zostają w IV lidze, w której miejsce musi jej zrobić Garbarnia Kraków. Łańcuch degradacji idzie dalej - m.in. z grupą zachodnią V ligi żegna się Jutrzenka Giebułtów, choć zajęła 11. pozycję w stawce 16 zespołów. Spadków z tego szczebla jest tak dużo, bo z wyższej klasy, oprócz „Brązowych”, trafia tu także MKS Trzebinia i Puszcza II Niepołomice.

W środę odbędą się finałowe mecze baraży o awans do V ligi.

Wyniki baraży
O awans do III ligi, finał: Beskid Andrychów - Moravia Morawica 0:1.
O awans do grupy wschodniej V ligi, półfinały: Orzeł Dębno - Ikar Odporyszów 1:5, Skalniki Kamionka Wielka - Orawa Jabłonka 2:4.
Finał: Ikar - Orawa (śr. 18).
O awans do grupy zachodniej V ligi, półfinały: Clepardia Kraków - Węgrzcanka Węgrze Wielkie, Michałowianka Michałowice - Żuraw Krzeszów 1:0.
Finał: Michałowianka - Clepardia (śr. 18). ©

Żużel Wysoka porażka Krakowian w Gdańsku

Jeden as to zbyt mało



FOT. RAFAŁ RUSIECKI

W Gdańsku ekipa z Nowej Huty nieźły wynik utrzymywała tylko do połowy meczu

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

W Krajowej Lidze Żużlowej **Speedway Kraków zmierzył się na wyjeździe z Wybrzeżem Gdańsk.**

Wybrzeże Gdańsk	58
Speedway Kraków	32

Pierwszy mecz: 45:45, **bonus:** Wybrzeże.
Wybrzeże: Thorssell 8+2 (2*, 2, 2*, 2*, -), Pieszczyk 12+1 (3, 1*, 3, 2, 3), Lahti 13+1 (3, 3, 2, 3, 2*), Bartkowiak 7+2 (1, 2*, 1*, 3, -), Sorensen 5(u, 2, 3, w), Przanowski 9+2 (2, 2*, 2*, 3), Kamiński 4+2 (w, 0, 2*, 2*), Wysocki ns.
Speedway: Mielniczuk 7 (1, 3, 1, 1, 1), Łobodziński 3+1 (2*, 1, 0, -), West 1 (0, -, 0, -, 1), Rempala 3 (1, 1, 1, 0, 0), Lewiszyn 12 (3, 3, 3, 3, -), Grzeszyk 3 (3, 0, 0, 0), Bęczkowski 1 (1, 0, -), Mayland 2 (0, 1, 1, 0).
Bieg po biegu: 5:1, 2:4 (7:5), 1:5 (8:10), 5:1 (13:11), 5:1 (18:12), 2:4 (20:16), 3:3 (23:19), 5:1 (28:20), 5:1 (33:21), 3:3 (36:24), 5:1 (41:25), 5:1 (46:26), 2:4 (48:30), 5:1 (53:31), 5:1 (58:32).

Faworytem spotkania było Wybrzeże, plasujące się na pozycji lidera. Krakowianie już raz postawili się tej ekipie, w maju u siebie zremisowali, tracąc zwycięstwo w ostatnim biegu. W re-

wanżu tak dobrze już nie było, choć początek był obiecujący, bo w 3. biegu, po upadku Tima Sorensena, goście wygrali podwójnie i objęli prowadzenie w meczu (8:10). Riposta Gdańszczan był konkretny, odzyskali inicjatywę, z tym, że do 7. wyścigu mecz był dość wyrównany (4 pkt różnicy). Później jednak przewaga Wybrzeża była drugocząca. Co rusz wygrywało biegi po 5:1 i kwestia zwycięstwa (oraz bonusu za lepszy bilans dwumeczu) szybko się rozstrzygnęła.

Świetnie jeżdżący Marko Lewiszyn sam nie mógł wygrać spotkania. Ukrainiec w 4 biegach zdobył komplet 12 pkt, zwyciężył nawet w powtórce, po bolesnym upadku. Widoczny był brak Richarda Lawsona, za niego jechał Michael West (ledwie punkt). Zadebiutował Sebastian Mayland. ©

Inne mecze KLŻ: Landshut Devils - Lokomotiv Daugavpils 36:24 (zakreślony po 10. biegu z powodu burzy), Śląsk Świętochłowice - Start Gniezno 50:40, pauza: Kolejarz Opole.

1. Wybrzeże Gdańsk	9	16	+75
2. Start Gniezno	8	13	+39

3. Kolejarz Opole	6	7	+5
4. Speedway Kraków	8	7	-41
5. Landshut Devils	7	6	+4
6. Lokomotiv Daugavpils	7	5	-28
7. Śląsk Świętochłowice	7	4	-54

Elstraliga: Włóknarz Częstochowa - Unia Leszno 38:52, Stal Gorzów Wlkp. - GKM Grudziądz 54:36, Falubaz Zielona Góra - Sparta Wrocław 47:43, Pres GD Toruń - Motor Lublin - po zamknięciu wydania.

1. GKM Grudziądz	9	14	+48
2. Unia Leszno	9	14	+54
3. Motor Lublin	8	11	+90
4. Sparta Wrocław	8	11	+40
5. PGD Toruń	8	10	+12
6. Stal Gorzów	8	10	+36
7. Falubaz Zielona Góra	9	4	-96
8. Włóknarz Częstoch.	9	0	-184

2. Elstraliga: Polonia Piła - Orzeł Łódź 48:42, Stal Rzeszów - PSŻ Poznań 44:46, Ostrowia Ostrów Wlkp. - Wilki Krosno 54:36, Polonia Bydgoszcz - ROW Rybnik 54:36.

1. Polonia Bydgoszcz	9	20	+165
2. PSŻ Poznań	9	14	+27
3. Orzeł Łódź	9	11	-32
4. ROW Rybnik	9	9	+13
5. Ostrowia Ostrów Wlkp.	9	8	-13
6. Stal Rzeszów	9	7	-9
7. Polonia Piła	9	7	-108
8. Wilki Krosno	9	4	-43

Nasi szermierze we Francji walczyli na medal

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

29-letni Wrocławianin Andrzej Rządowski wicemistrzem Europy we florecie. W finale zawodów w Antony, ok. 12 km od Paryża, przegrał z Francuzem Rafaeliem Savinem 10:15.

W miejscowej „Complexe Sportif Eric Tabarly” reprezentacja Polski wywalczyła jeszcze jeden medal - brązowy. Zdobywczynią została szpadzistka Alicja Klasik (w półfinale przegrała z Niemką Alexandrą Ehler 9:11).

Niestety, bez większych sukcesów zakończyli udział w zawodach Pucharu Świata nasi bokserzy, które zorganizowało chińskie Guiyang.

W sześciu pojedynkach półfinałowych najbliższe zwycięstwa była Elżbieta Wójcik (+80 kg), która przegrała z reprezentantką gospodarzy - Zhan Yilian 2:3.

Polka wróciła do sportu po przerwie macierzyńskiej. Wójcik przegrywała po dwóch rundach, a jej zryw w ostatniej odsłonie nie wystarczył do wygranej. Wszyscy sędziowie punktowali 29:28, ale trzech opowiedziało się za Chiną.

Pozostałe walki Biało-Czerwonych nie były już tak wyrównane. Jednogłośnych porażek doznały Angelika Krysztoforska (48 kg) z Farzoną Fozilovą z Uzbekistanu, Kinga Krówka (65 kg) z Angielką Sachą Hickey, Agata Kaczmarska (75 kg) z Kanadyjką Tammara Thibeault oraz Emilia Koterska (80 kg) z Chiną Xiaomeng Wang.

Mateusz Urban (75 kg) przegrał 1:4 z Rami Kiwanem. 26-letni Bułgar znany jest z występów w Polskiej Lidze Boks. W ub. sezonie reprezentował Legię Warszawą, a w bieżącym jest zawodnikiem Pomorzana Toruń. ©

Krótko

Natalia Bukowiecka z rekordem sezonu

W siódmym tegorocznym miotyngu lekkoatletycznym zaliczanym do lukratywnego cyklu „Wanda Diamond League”, który gościł w Doha, Natalia Bukowiecka była druga w biegu na 400 metrów. Na stadionie „Qatar Sports Club” mistrzyni olimpijska w sztafecie mieszanej 4x400 metrów (2021), wicemistrzyni olimpijska w kobiecej sztafecie 4x400 metrów (2021) oraz brązowa medalistka olimpijska w biegu na 400 metrów (2024) uzyskała swój najlepszy czas w sezonie - 50.10. (PW)

Polka trzecia w Szwajcarii

Katarzyna Niewiadoma-Phinney (Canyon-SRAM) zajęła 3. miejsce na ostatnim etapie kolarskiego wyścigu Dookoła Szwajcarii, 100,4 km ze startem i metą w Villars-sur-Ollon, i zajęła tę samą lokatę w klasyfikacji końcowej. Zwyciężyła reprezentantka gospodarzy Marlen Reusser (Movistar). (PW)

Sport w telewizji

Poniedziałek: 11, 13, 15, 30, 17, Canal Plus Sport 2, tenis, turniej WTA w Bad Homburg; **12, 14, 16, 18, Polsat Sport 1,** tenis, Wimbledon (kwalifikacje); **18, 50, TVP 2,** TVP Sport, piłka nożna, Argentyna - Austria (MŚ); **22, 50, TVP 1, TVP Sport,** piłka nożna, Francja - Irak (MŚ). (BK)

Lotto

Piątek, 19.06. Multi Multi, 14: 1, 3, 5, 9, 10, 14, 19, 22, 30, 34, 35, 36, 39, 40, 43, 45, 58, 60, 66, 72; plus 66; **Multi Multi, 22:** 4, 6, 10, 15, 20, 23, 33, 34, 35, 37, 43, 53, 62, 67, 71, 72, 75, 77, 79; plus 72. **Kaskada, 14:** 2, 3, 4, 8, 12, 13, 14, 16, 19, 20, 21, 23. **Kaskada, 22:** 3, 8, 9, 10, 11, 13, 14, 16, 17, 20, 22, 23. **Ekstra Pensja:** 11, 20, 24, 25, 29 - 4. **Ekstra Premia:** 13, 17, 18, 23, 24 - 4; **Mini Lotto:** 2, 3, 14, 17, 42. **Eurojackpot:** 16, 27, 37, 42, 45 - 5, 12. **Sobota, 20.06. Multi Multi, 14:** 5, 9, 10, 11, 16, 19, 20, 21, 24, 25, 30, 34, 35, 39, 43, 57, 59, 63, 68, 69; plus 68. **Multi Multi, 22:** 3, 7, 15, 23, 24, 26, 31, 32, 36, 43, 48, 49, 50, 61, 62, 65, 67, 74, 76, 77; plus 77. **Kaskada, 14:** 1, 2, 3, 4, 6, 7, 9, 10, 11, 20, 23, 24. **Kaskada, 22:** 1, 6, 7, 9, 10, 11, 12, 17, 19, 20, 22, 23. **Lotto:** 2, 8, 35, 38, 41, 45. **Lotto Plus:** 1, 19, 24, 41, 47, 48. **Mini Lotto:** 1, 8, 34, 36, 38. **Ekstra Pensja:** 1, 10, 14, 32, 35 - 3. **Ekstra Premia:** 6, 11, 14, 18, 24 - 3. **Niedziela, 21.06. Multi Multi, 14:** 2, 4, 17, 23, 25, 27, 31, 32, 33, 35, 45, 50, 51, 53, 58, 59, 63, 67, 73, 78; plus 63. **Kaskada, 14:** 2, 3, 7, 8, 10, 11, 13, 14, 18, 19, 23, 24.

Najbardziej osobliwe Grand Prix w historii

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

ŻUŻEL. Bartosz Zmarzlik wygrał Grand Prix Polski minuty przed północą. Nad Wrocławiem przeszła potężna ulewa, przez którą zawody ruszyły z prawie trzygodzinnym opóźnieniem.

Jeżeli ktoś z organizatorów wymarzył sobie, aby 300. turniej w historii Grand Prix okazał się niezapomnianym wydarzeniem, z przymrużeniem oka można powiedzieć, że jego życzenie się spełniło. Początek zawodów zaplanowano na godz. 19:00, ale ok. 50 minut wcześniej nad Wrocławiem rozpoczęła się potężna ulewa. Kibice momentami oglądali wręcz ścianę deszczu, która spadała na tor. Na domiar złego doszło do zalania parku maszyn. Studzienki kanalizacyjne nie zdołały przyjąć ogromnej ilości opadów, więc żużlowcy, mechanicy oraz reporterzy brodili po kostki w wodzie - wielu z nich na bosaka.

Konia z rzędem temu, kto w takich okolicznościach postawiłby duże pieniądze na to, że

turniej uda się przeprowadzić jeszcze tego samego dnia. - Phil Morris powiedział nam, że w całej historii Grand Prix przełożono tylko kilka rund i dziś nie będzie kolejnej takiej sytuacji - powiedział nam jeden z pracowników Sparty Wrocław.

Dyrektor cyklu okazał się słownym człowiekiem. Gdy tylko opady ustały, obsługa zaczęła zgarniać wodę miotłami, a na tor wyjechał ciężki sprzęt. Uczestnicy pierwszego biegu stanęli pod taśmą o 21:30, ale okazało się, że w wieżycie sędziowskiej doszło do awarii prądu. Prezenter zawodów Jacek Dreczka zdążył już przekazać oficjalną decyzję o ruszaniu na sygnał zielonej flagi, ale gdy żużlowcy mieli ponownie stanąć na starcie... zasilanie wróciło. Jakby to powiedziała młodzież: „absolute cinema”.

Rywalizacja rozpoczęła się na dobre o 21:50. Kibice obejrzeliby dobre widowisko, ale niestety nie obyło się bez groźnie wyglądających upadków. W siódmym wyścigu Kacper Woryna zahaczył o Jasona Doyle'a, a ten o Jacka Holdera. Polak wyszedł z tego bez szwanku, ale obaj Australijczycy opuścili stadion



Bartosz Zmarzlik świętował na podium ze swoimi synami: Antonim i Franciszkiem

w karetce. Stal Gorzów przekazała, że Holder złamał rękę. Czekano operacji i kilka tygodni przerwy od startów. Doyle o własnych siłach wrócił do parku maszyn, ale w nim gorzej się poczuł. Służby medyczne założyły mu kołnier ortopedyczny, na szczęście nie doszło do poważnego urazu.

Podobne zdarzenia omijały walczących o tytuł Brady'ego Kurtza i Bartosza Zmarzlika, którzy wywalczyli bezpośredni awans do finału. Dołączyli do nich Robert Lambert i Michael Jepsen Jensen, którzy wygrali biegi barażowe (odpadli w nich Patryk Dudek i Maciej Janowski).

Ostatnia gonitwa dnia to show jednego aktora. Zmarzlik najlepiej ruszył spod taśmy i pewnie pomknął po zwycięstwo - tym cenniejsze, że dzięki niemu odzyskał prowadzenie w klasyfikacji przejściowej cyklu. Sześciokrotny indywidualny mistrz świata na półmetku sezonu ma trzy punkty prze-

wagi nad Kurtzem, który w finale we Wrocławiu był czwarty.

Kolejną rundę Grand Prix zaplanowano na 11 lipca w szwedzkiej Målilli. ©©

GRAND PRIX POLSKI

Wyniki:

1. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 14 (2,3,1,2,3,3) - 20 pkt GP; 2. Robert Lambert (Wielka Brytania) - 13+3 (2,2,1,3,3,2) - 18; 3. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 10+3 (1,1,1,3,3,1) - 16; 4. Brady Kurtz (Australia) - 12 (1,3,2,3,3,0) - 14; 5. Anders Thomsen (Dania) - 11+2 (1,3,3,2,2) - 12; **6. Patryk Dudek (Polska) - 8+2 (3,0,2,1,2) - 11;** 7. Leon Madsen (Dania) - 11+1 (3,1,3,2,2) - 10; 8. Jan Kvech (Czechy) - 9+1 (2,1,2,3,1) - 9; 9. Andrzej Lebień (Łotwa) - 11+0 (3,2,3,1,2) - 8; **10. Maciej Janowski (Polska) - 6+0 (3,d,2,0,1) - 7;** 11. Max Fricke (Australia) - 6 (w,2,3,1,0) - 6; **12. Kacper Woryna (Polska) - 5 (0,2,0,2,1) - 5;** 13. Nazar Parnicki (Ukraina) - 3 (0,3,0,0,0) - 4; **14. Dominik Kubera (Polska) - 3 (1,0,0,1,1) - 3;** 15. Jason Doyle (Australia) - 2 (2,u/-,-,-,-) - 2; **16. Marcel Kowolik (Polska) - 2 (1,0,0,0) - 1;** **17. Nikodem Mikołajczyk (Polska) - 0 (0,0,0,0) - 0;** 18. Jack Holder (Australia) - 0 (0,u/-,-,-,-) - 0.

Klasyfikacja przejściowa (TOP 15, po 5 z 10 rund): 1. Zmarzlik 82; 2. Kurtz 79; 3. Lambert 63; 4. Michael Jepsen Jensen 61; 5. Holder 55; 6. Fricke 50; 7. Woryna 49; 8. Madsen 45; 9. Dudek 40; 10. Doyle 39; 11. Lebień 32; 12. Thomsen 30; 13. Kvech 27; 14. Kubera 20; 15. Bewley 18.

Polskie siatkarki coraz bliżej awansu

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

SIATKÓWKA. Reprezentacja Polski siatkarek doznała drugiej porażki w tegorocznej edycji Ligi Narodów. Białe-Czerwone w ostatnim spotkaniu uległy Kanadyjkom 2:3.

Białe-Czerwone przed drugim turniejem na Filipinach legitymowały się znakomitym bilansem sześciu zwycięstw i jednej porażki, której doznały podczas pierwszego turnieju w chińskim Nankin z Chinkami 1:3. Podopieczne trenera Stefano Lavariniego, które w trzech ostatnich edycjach sięgały po brązowe medale, mimo drugiej porażki w całych rozgrywkach, są już blisko zakwalifikowania się do turnieju finałowego. Odbędzie się on w dniach 22-26 lipca w Makau. Awans wywalczy siedem najlepszych reprezentacji z fazy zasadniczej oraz Chiny jako gospodarz.

Emocjonujący tie-break

W ostatnim spotkaniu drugiego turnieju Ligi Narodów, który odbył się na Filipinach nasza kadra przegrała po zaciętym boju z Kanadą 2:3 (23:25, 25:21, 16:25, 25:11, 13:15). Rozstrzygającą partię nieudany zagraniam



Polki w drugim turnieju LN przegrały tylko jeden mecz

otworzyła Magdalena Stysiak, nasza atakująca szybko jednak naprawiła swój błąd i posłała piłkę w linię końcową boiska w kolejnej punktowej akcji naszego zespołu.

Przez dłuższy czas drużyny prowadziły bardzo wyrównaną walkę, zawzięcie walcząc o każde oczko, jednak stale to Kanadyjki były o punkt lepsze. W końcowej fazie tie-breaka rywalki odskończyły na trzy oczka (11:8), zmuszając Stefano Lavariniego do wykorzystania przerwy, po której Białe-Czerwone ponownie nawiązały z reprezentantkami Kanady kontakt punktowy (13:12). Ostatecznie szczęście uśmiechnęło się jednak do Emily Maglio, która swoją

zagrywką zakończyła spotkanie.

Wcześniej Polki pokonały Bułgarię 3:0, a także Ukrainę i Holandię po 3:1. Po ośmiu rozegranych spotkaniach Białe-Czerwone zajmują trzecie miejsce w tabeli z dorobkiem 17 punktów. Prowadzą reprezentantki Stanów Zjednoczonych z 20 punktami przed Brazylią, 19 punktów. Kolejny turniej podopieczne Lavariniego zagrają w Osace w dniach 8-12 lipca. Reprezentantki Polski zmierzą się kolejno z Turczynkami, Amerykankami, Brazylijkami i gospodyniami (8, 9, 10 i 12 lipca).

Siatkarze zagrają w Gliwicach

Tymczasem do kolejnego turnieju Ligi Narodów przygotowują się siatkarze reprezentacji Polski. Najbliższa tura odbędzie się w trzech miastach, w tym w Gliwicach, gdzie wszystkie spotkania rozegrają Białe-Czerwoni. Polacy na Śląsku będą rywalizować w dniach 24-28 czerwca. Zmierzą się z Belgią, Turcją, Niemcami i Argentyną. W pierwszym meczu 24 czerwca (początek 20) zmierzą się z Belgami.

W pierwszym turnieju, który odbył się w chińskim Linyi, polscy siatkarze pokonali Kubę 3:0 oraz Ukrainę 3:2, przegrali ze Słowenią i Japonią po 2:3. ©©

REKLAMA

0011536626

XI/XI

120 LAT

PODAJ DALEJ

KARNETY

Karnety na sezon 2026/2027 dostępne są stacjonarnie w kasach biletowych stadionu przy ul. Józefa Kaluży 1 oraz online na stronie: bilety.cracovia.pl.

REKLAMA

0011542185

Prezydent Miasta Krakowa

informuje,

że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy Placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ulicy Kasprowicza 29 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa, został podany do publicznej wiadomości w dniach: **22.06.2026 r. – 13.07.2026 r.** wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków, przeznaczonych do oddania w dzierżawę na czas nieoznaczony w trybie bezprzetargowym, obejmujący: część działki nr 445/1, obr. 4-Krowodrza przy ul. Czarnowiejskiej, z przeznaczeniem na wykonanie warstwy dociepleniowej ścian budynku mieszkalnego usytuowanego na działce nr 445/2, obr. 4–Krowodrza przy ul. Czarnowiejskiej 87 i korzystania na cel: warstwa dociepleniowa (mieszkalny wraz z zabudowaniami i urządzeniami związanymi z funkcjonowaniem obiektu mieszkalnego).

REKLAMA

0011542067

WK.6840.10.2026

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oświęcim

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Oświęcim ul. Zamkowa 12, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399) **od dnia 18 czerwca 2026 r. został wywieszony wykaz nieruchomości niezabudowanej**, położonej w obrębie Babice przy ul. Zamkniętej, **przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym.**

Oświęcim, 18 czerwca 2026 r.

REKLAMA

0011542077

WK.6840.17.2026

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Oświęcim

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Oświęcim, ul. Zamkowa 12, zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) **od dnia 18 czerwca 2026 r. został wywieszony wykaz nieruchomości niezabudowanej**, położonej w obrębie Grojec przy Alei Ogrodowej, **przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym.**

Oświęcim, 18 czerwca 2026 r.

REKLAMA

0011541337

Gorlice, dnia 22 czerwca 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA GORLICE

o przystąpieniu do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Miasto Gorlice – Plan Nr 4” w rejonie ul. Skrzyńskich i ul. Bieckiej w Gorlicach oraz o wszczęciu postępowania w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 538) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Gorlice Uchwały Nr 296/XXVI/2026 z dnia 14 maja 2026 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego” Miasto Gorlice – Plan Nr 4” w rejonie ul. Skrzyńskich i ul. Bieckiej w Gorlicach. Zakres obszaru objętego zmianą miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedstawia załącznik graficzny do powyższej Uchwały dołączonej do Ogłoszenia zamieszczonego na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Gorlicach, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Gorlicach, w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gorlicach oraz na tablicach ogłoszeń na terenie miasta. Powyższa Uchwała dostępna jest również w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Gorlicach.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt. 1 i art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 670) zawiadamia się, że wszczęto postępowanie w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym do sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko dla powyższej zmiany planu.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. zmiany planu oraz prognozy oddziaływania na środowisko do Burmistrza Miasta Gorlice w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 lipca 2026 r. włącznie.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. wnioski do projektu planu miejscowego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Gorlicach lub pocztą na adres: Rynek 2, 38-300 Gorlice, na adres e-mail: um@um.gorlice.pl, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /4j3gbur30n/skrytka lub za pomocą e-Doręczenia na adres: AE:PL-69214-47306-AJJDS-20

Wnioski do projektu planu miejscowego składa się na formularzu, którego wzór zastał określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny na stronie <https://bip.malopolska.pl/umgorlice,a,394751,miejscowe-plany-zagospodarowania-przestrzennego.html>

Składający wnioski do projektu planu miejscowego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Zgodnie z art. 40 z dnia 3 października 2008 r. wnioski do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy składać w formie pisemnej w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Gorlicach lub pocztą na adres: Rynek 2, 38-300 Gorlice, ustnie do protokołu w Wydziale Nieruchomości i Gospodarki Przestrzennej (pokój nr 11B) lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: um@um.gorlice.pl, za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej ePUAP: /4j3gbur30n/skrytka lub za pomocą e-Doręczenia na adres: AE:PL-69214-47306-AJJDS-20

Zgodnie z art. 41 ustawy z dnia 3 października 2008 r. wnioski złożone po upływie ww. terminu pozostawia się bez rozpatrzenia. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Burmistrz Miasta Gorlice.

Burmistrz Miasta Gorlice

Rafał Kukla

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4 maja 2016 r., str. 1), dalej „RODO”, informuję, że:

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Gorlice, z siedzibą Urząd Miejski w Gorlicach, Rynek 2, 38-300 Gorlice, e-mail: um@um.gorlice.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wypełnienia obowiązku prawnego ciążącego na administratorze. Dane są przechowywane przez czas określony w szczególnych przepisach prawa. Osobie, której dane dotyczą, przysługuje prawo do wglądu w swoje dane i prawo ich uzupełniania. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych podane są klauzuli informacyjnej dostępnej w siedzibie oraz Biuletynie Informacji Publicznej Administratora w zakładce RODO (<https://bip.malopolska.pl/umgorlice,m,321658,rodo.html>)

REKLAMA

0011540969

Burmistrz Brzeszcz

informuje

że na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podany został do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, na stronie internetowej www.brzeszcze.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, wykaz dotyczący sprzedaży przez Gminę Brzeszcze nieruchomości położonej w Jawiszowicach, oznaczonej numerem działki 661/97 o pow. 0,0077 ha, w drodze przetargu ustnego ograniczonego.

Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

REKLAMA

0011541409

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Bukowno

informuje,

że w dniach od 23.06.2026 r. do 13.07.2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bukownie przy ul. Kolejowej 16 wywieszony będzie wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonej w Bukownie, stanowiącej działkę nr 616, obręb ewidencyjny Wodąca, ujawnionej w księdze wieczystej KR10/00042753/3 jako własność Gminy Bukowno.

Wykaz ten zamieszczony będzie również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bukownie www.miastobukowno.pl

REKLAMA

0011541398

INFORMACJA

Burmistrz Miasta Bukowno

informuje,

że w dniach od 23.06.2026 r. do 13.07.2026 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Bukownie przy ul. Kolejowej 16 wywieszony będzie wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, położonych w Bukownie, obręb ewidencyjny Bukowno Miasto, stanowiących działki o numerach: 98/10 98/11, 98/12, 98/13 ujawnione w księdze wieczystej KR10/00040125/8 jako własność Gminy Bukowno.

Wykaz ten zamieszczony będzie również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Bukownie www.miastobukowno.pl

eprasa.pl 6450191def

BURMISTRZ BRZESZCZ

ogłasza drugi przetarg ustny ograniczony

na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, **oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków numerem działki 3368/8 o powierzchni 0,0079 ha, położonej w Brzeszczach przy ul. Nazieleńce, obręb ewidencyjny Brzeszcze, zapisanej w księdze wieczystej KR1E/00061431/9 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu, Wydział V Ksiąg Wieczystych**, stanowiącej własność Gminy Brzeszcze.

- Działka jest niezabudowana, posiada dostęp do drogi publicznej. Ze względu na swoje parametry, nie może stanowić samodzielnej działki budowlanej. Posiada kształt niewielkiego prostokąta dlatego została przeznaczona do zbycia w drodze przetargu ustnego ograniczonego. **Przetarg jest ograniczony dla właścicieli nieruchomości sąsiednich obejmujących działki oznaczone numerami: 1981/1, 1981/4, 1863/2 położone w Brzeszczach.**
- Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeszcze, uchwalonym uchwałą Rady Miejskiej w Brzeszczach nr XXXIII/313/05 z dn. 15.11.2005 r. (Dz. Urz. Województwa Małopolskiego Nr 732 poz. 5330 z dn. 21.12.2005 r.) ze zmianami, działka numer 3368/8 położona jest w terenie zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej zwartej lub wolnostojącej, oznaczonym symbolem B.84.M3.
- Nieruchomość jest wolna od zobowiązań.
- Drugi przetarg zostanie przeprowadzony w dniu **29 lipca 2026 r. o godzinie 9.00** w siedzibie Urzędu Gminy w Brzeszczach, ul. Kościelna 4, pokój 137.
- Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **10 000,00 zł brutto** (podana cena zawiera podatek 23% VAT).
- Wadium: 1 000,00 zł brutto.**
- Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane na stronie internetowej www.brzeszcze.pl, Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Brzeszczach, w prasie o zasięgu regionalnym „Gazeta Krakowska”, jak również podane do publicznej wiadomości w sposób zwyczajowo przyjęty na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Brzeszczach.
- Szczegółowe informacje na temat przetargu, regulaminu przeprowadzania przetargu oraz nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości Urzędu Gminy w Brzeszczach ul. Kościelna 4, telefon (32) 7728559, 7728575.

STAROSTA TARNOWSKI
UAB.6740.11.5.2025.MP

Tarnów, dnia 17 czerwca 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

STAROSTA TARNOWSKI ZAWIADAMIA,

że na wniosek zarządcy drogi – Zarządu Powiatu Tarnowskiego z dnia 26.03.2026 r. (data wpływu do tut. Urzędu 27.03.2026 r.) w sprawie wydania zmiany decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej:

„Rozbudowę publicznej drogi powiatowej nr 1357K klasy Z na granicy miejscowości Szywna i Zalasowa na odcinku od km 12+752 do km 12+827 wraz z budową drogowego obiektu mostowego - kładki dla pieszych w km 12+772 na potoku Wątok wraz z towarzyszącą infrastrukturą techniczną, budowlami i urządzeniami budowlanymi” na dz. nr 3850/1, 3975/2 (3975), 3976/5 (3976/1), 3977/7 (3977/4), 128, 3977/6 (3977/4) w m. Szywna, gm. Skrzyszów oraz dz. nr 167, 168/4 (168/1) w m. Zalasowa, gm. Ryglice

(w odniesieniu do nieruchomości, które podlegają podziałowi - przed nawiasem podano numer działki, która powstanie w wyniku zatwierdzenia projektu podziału, w nawiasie podano numer działki przed podziałem)

została wydana decyzja Starosty Tarnowskiego znak: UAB.6740.11.5.2025.MP z dnia 23 października 2025 r. w sprawie zmiany zezwolenia na realizację ww. inwestycji drogowej.

Powyższa zamienna decyzja dotyczy proponowanego przebiegu drogi z zaznaczeniem terenu niezbędnego dla obiektów budowlanych oraz istniejące zagospodarowanie terenu w zakresie działki 3977/4 (zamiast dz. nr 3977/3), jak również projektu podziału nieruchomości działki nr 3977/4 na działki nr 3977/6 i 3977/7.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego: doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że mogą zapoznać się z treścią decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Tarnowie, ul. Narutowicza 38, pokój 102, w godzinach 7.00-14.00 w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia.

Niniejsze obwieszczenie Starosty Tarnowskiego podlega zamieszczeniu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Skrzyszów i Starostwa Powiatowego w Tarnowie, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Skrzyszów, 33-156 Skrzyszów 642, oraz w Starostwie Powiatowym w Tarnowie, ul. Narutowicza 38.

Od decyzji przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania do Wojewody Małopolskiego za pośrednictwem Starosty Tarnowskiego, 33-100 Tarnów, ul. Narutowicza 38, w terminie:

- w przypadku wnioskodawcy - 14 dni od daty doręczenia niniejszej decyzji,
- w przypadku pozostałych stron - 14 dni od daty, w której zawiadomienie o wydaniu niniejszej decyzji poprzez obwieszczenie stanie się skuteczne, tj. w terminie 28 dni od daty ukazania się obwieszczenia o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec Starosty Tarnowskiego. Z dniem doręczenia Staroście oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

Gazeta Krakowska

Wtorek
się liczy

Kup dziennik
ze Strefą Biznesu
gazetakrakowska.pl

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

OGŁOSZENIA DROBNE

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie:
508 26 26 84,
Przez internet:
www.ogloszenia.polskapress.pl
E-mail: jan.kurdys@polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:
Kraków, Zabłocie 43a

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

**Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202**

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

ANTYK krajalnice Kupię 576-948-827

KUPIMY maszyny do obróbki metalu
i drewna. Tel.: 782-592-790.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy, turnus 7dniowy od
1050zł. Ful opcja, cisza spokój,
natura, miodowyraj.pl 501642492.**

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze
śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok.
z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie
wczasy z wyżywieniem. 601-585-510
www.danaustronie.pl

KOŁOBRZEG!!! Wczasy-Tanio. Tel.
94/354-36-65.

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA- Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

Praca

ZATRUDNIĘ

"MURARZ - cieśla praca
w Niemczech. Firma TOP BUD
2 w Nowym Sączu zatrudni do
pracy na budowach. Zapewniamy
umowy o pracę, ubezpieczenie
społeczne w Niemczech, dojazd
i zakwaterowanie. Wymagamy
potwierdzenie posiadanych
kwalifikacji.Kontakt 18 449 08 30,
513-764-303 /e-mail biuro@topbud2.pl
lub przy ul.1 Maja 5 w Nowym Sączu",
18-449-08-30, 513-764-303 Praca,
Niemcy

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy
w Niemczech, 790-480-590

W gospodarstwie mlecznym,
z doświad.- zamieszkanie, 517-433-784

Różne

GOTÓWKA za KSIĄŻKI,, 668-571-329

Ogłoszenie do prasy lokalnej

Prezydent Miasta Krakowa informuje, że na tablicach ogłoszeń w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy Placu Wszystkich Świętych 3-4 i przy ulicy Kasprowicza 29 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Krakowa, zostały podane do publicznej wiadomości w dniach **od 22.06.2026 r. do 13.07.2026 r.** wykazy nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Miejskiej Kraków, przeznaczonych do oddania w dzierżawę, na czas nieoznaczony, w trybie bezprzetargowym, obejmujące:

- działkę nr 300/13 i części działek nr 263/90 i nr 300/12, obr. 69-Podgórze, przy ul. Jana Miodońskiego na cele: dojście, droga dojazdowa, wiata śmietnikowa, zieleń przydomowa; część działki nr 57/12 obr. 45-Podgórze, przy ul. Marcika na cel: zieleń przydomowa, 2 pozycje na wykazie,
- działkę nr 939/1 obr. 21-Krowodrza, przy ul. Czajek, na cel: zieleń przydomowa; działkę nr 1018 obr. 34-Krowodrza, przy ul. Radzikowskiego, na cele: zieleń przydomowa oraz droga dojazdowa, dojście, 2 pozycje na wykazie,
- działkę nr 85/10, obr. 54 – Nowa Huta, przy ul. Centralnej, na cel: garaż oraz udział wynoszący 1/28 w obszarze o pow. 0,0716 ha działki nr 85/29, obr. 54-Nowa Huta na cel: droga dojazdowa, 1 pozycja na wykazie,
- część działki nr 85/49, obr. 54 – Nowa Huta, przy ul. Kamionka, na cel: ogródek działkowy nr 18b; część działki nr 215/1, obr. 1 – Nowa Huta, na os. Bohaterów Września, na cel: ogródek działkowy nr 3, 2 pozycje na wykazie,
- część działki nr 48, obr. 45-Nowa Huta, na Os. Szkolnym, na cel: prowadzenie działalności kulturalnej, statutowej (grunt pod tarasem), 1 pozycja na wykazie.
- część działki nr 57/320, obr. 47-Podgórze, przy ul. Heila, na cele: handel/usługi i wejście do lokalu, 1 pozycja na wykazie,
- działkę nr 300/13 i części działek nr 263/90 i nr 300/12, obr. 69-Podgórze, przy ul. Jana Miodońskiego na cele: dojście, droga dojazdowa, wiata śmietnikowa, zieleń przydomowa; część działki nr 57/12 obr. 45-Podgórze, przy ul. Marcika na cel: zieleń przydomowa, 2 pozycje na wykazie,
- działkę nr 939/1 obr. 21-Krowodrza, przy ul. Czajek, na cel: zieleń przydomowa; działkę nr 1018 obr. 34-Krowodrza, przy ul. Radzikowskiego, na cele: zieleń przydomowa oraz droga dojazdowa, dojście, 2 pozycje na wykazie,
- działkę nr 85/10, obr. 54 – Nowa Huta, przy ul. Centralnej, na cel: garaż oraz udział wynoszący 1/28 w obszarze o pow. 0,0716 ha działki nr 85/29, obr. 54-Nowa Huta na cel: droga dojazdowa, 1 pozycja na wykazie,
- część działki nr 85/49, obr. 54 – Nowa Huta, przy ul. Kamionka, na cel: ogródek działkowy nr 18b; część działki nr 215/1, obr. 1 – Nowa Huta, na os. Bohaterów Września, na cel: ogródek działkowy nr 3, 2 pozycje na wykazie,
- część działki nr 100/4, obr. 47 – Nowa Huta, na os. Wandy, na cel: warstwa dociepleniowa,
- część działki nr 155/1, obr. 47 – Nowa Huta, na os. Wandy, na cel: warstwa dociepleniowa.

Jestem dumna, że mam tak cudownego, mądrego, dojrzałego mężczyznę

Sandra Kubicka na Instagramie o biznesmenie Adamie Zaorskim, fot. Adam Jankowski



Z ŻYCIA GWIAZD

Julia Wieniawa nie odstępowała wiele

Młoda wokalistka zakończyła greckie wakacje. Odpoczywała w rajskim hotelu, gdzie miała do dyspozycji m.in. prywatny basen i bajeczny widok na Morze Śródziemne. Na osłode wrzuciła na Instagram kolejną porcję zdjęć z Mykonos. Zaprezentowała się na nich w jednoczęściowym kostiumie kąpielowym nieodslaniającym zbyt wiele ciała.

Monika Richardson ma martwe oczy

Prezenterka opowiedziała w programie „Stare zdjęcia gwiazd” o kulisach pracy w telewizji publicznej, w której spędziła większość swojej kariery. – Dowiedziałam się, że mam martwe oczy i zostałam zdjęta z anteny. To było coś, co przyszło z korytarza i wiedziałam, że to powiedziała kochanka dyrektora Dwójki – wyznała.

Tomasz Kot podjął spokojną decyzję

Aktor i jego żona Agnieszka wystosowali oświadczenie o rozstaniu. W tym roku świętowaliby 20. rocznicę ślubu. „Po wielu wspólnych latach, pół roku temu podjęliśmy decyzję o rozstaniu. To była spokojna, wspólna i niełatwa decyzja. (...) Łączy nas rodzina, wdzięczność za wspólnie przeżyty czas i wzajemny szacunek. Choć nie jesteśmy już małżeństwem, nadal jesteśmy dla siebie ważnymi ludźmi i wspólnie dbamy o to, co przez lata stworzyliśmy” – napisano w oświadczeniu na Instagramie. (GZL), fot. Adam Jankowski



W TELEWIZJI



Gala XXV Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej – Dwa Teatry – Sopot 2026

TVP 1, 20:30
Wielkie święto słuchowisk radiowych i teatru zaczęło się 19 czerwca w Sopocie. W poniedziałek 22 czerwca odbędzie się uroczysta gala, podczas której zostaną wręczone nagrody w 14 kategoriach dla teatralnych twórców.

Niedźwiedzie, niebezpieczne sąsiedztwo

TVP Dokument, 21:00
W Trydencie żyje ponad sto niedźwiedzi brunatnych, które stały się zagrożeniem dla mieszkańców i turystów. Strażnicy i weterynarze starają się chronić zarówno ludzi, jak i zwierzęta w tym konflikcie. To największy projekt w Europie.

Maczeta

TV Puls, 21:50
Meksyk. Były policjant i mistrz w walce bronią sieczną, Machete Cortez, ma zabić senatora Johna McLaughlina. W trakcie próby zamachu zostaje postrzelony przez ludzi zleceńodawcy.

Niezlomny

Polsat, 22:00
Biografia amerykańskiego sportowca Louisa Zamperiniego. To olimpijczyk, który przetrwał 47 dni jako rozbitek na oceanie po katastrofie lotniczej. Następnie został schwytany przez japońską armię i wysłany do obozu jenieckiego.

KRZYŻÓWKA NR 93

Poziomo:

- 1) powolny chód wierzchowca,
- 6) Benny Hill lub Buster Keaton,
- 11) cesarz japoński w latach 1989-2019,
- 12) piętrowe w schronisku,
- 13) zbaczanie statku z kursu,
- 14) soczysty owoc tropikalny,
- 15) mięso na comby,
- 17) srebrny dla wicemistrza,
- 18) bohaterka animacji „Król Lew”,
- 19) dekoracyjny układ otworów,
- 20) krakowiak lub fokstrot,
- 23) montażowa w fabryce samochodów,
- 25) miejsce zagięcia muru,
- 26) amerykański stan z Santa Fe,
- 27) wędrowny zespół aktorów,
- 28) przejście na wyższe stanowisko,
- 31) Omar, aktor z filmu „Doktor Żywago”,
- 34) najświętsza rzeka hinduizmu,
- 36) Marlon, filmowy ojciec chrzestny,
- 37) usztynia plecak turysty,
- 38) instytucja udzielająca kredytów,
- 39) barwna część oka,
- 40) cztery ... i pięć piąty.

Pionowo:

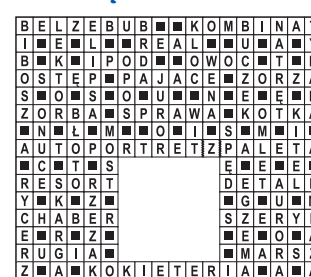
- 2) rzecz wykonana niedbale, po partacku,
- 3) dobry lub zły okres życia,
- 4) miara pojemności płynów,
- 5) dwuczęściowy kostium plażowiczki,



- 6) Indianie z książek Karola Maya,
- 7) król Sparty, mąż pięknej Heleny,
- 8) pełen ziaren pszenicy,
- 9) ludowa nazwa kukulki,
- 10) porozumienie oparte na wzajemnych ustępstwach,
- 16) ażurowy domek na działce,
- 21) ostatnia faza Księżyca,
- 22) „Nasza ...”, nowela Marii

- Konopnickiej,
- 23) kolega Romka i A'Tomka,
- 24) w parze z nakrętką,
- 29) gafa towarzyska, faux pas,
- 30) dawniej zniewaga, dyshonor,
- 32) strunowy instrument szarpany,
- 33) główny plac w miasteczku,
- 34) grzyb z rodziny bedłkowatych,
- 35) osoba odporna na wiedzę.

ROZWIĄZANIE NR 92



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Emocje będą silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny stanowczo zapowiada, że szczerą rozmową może przynieść ulgę oraz spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność pomoże rozwiązać problem. Horoskop na dziś mówi, że warto podzielić się swoim pomysłem. Ktoś pomoże go zrealizować. **Baran (21.03 - 19.04)** Harmonia w relacjach wyrażnie poprawi ci nastrój. Horoskop dzienny na poniedziałek nie wyklucza zawarcia inspirującej znajomości.

Byk (20.04 - 20.05)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny mówi, że przed tobą dzień wyjątkowo sprzyjający porządkowaniu ważnych spraw. **Bliznięta (21.05 - 21.06)** Optymizm przyciągnie dobre okazje. Nie bój się zrobić pierwszego kroku. Horoskop na dziś mówi, że bardzo dobrze na tym wyjdziesz. **Rak (22.06 - 22.07)** Intuicja okaże się niezawodna. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zaufać swoim przeczuciom w ważnej sprawie.

Lew (23.07 - 22.08)

Dobra organizacja ułatwi realizację powziętych planów. Horoskop dzienny podpowiada, by wieczorem znaleźć czas wyłącznie dla siebie. **Panna (23.08 - 22.09)** Pewność siebie pomoże osiągnąć cel. Horoskop na dziś radzi uważać jednak, by nie dominować w rozmowach i nie narzucać zdania. **Waga (23.09 - 22.10)** Zadbaj o równowagę między obowiązkami a odpoczynkiem. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że bliska osoba udzieli ci wsparcia.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Czeka cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny zapowiada, że otwartość na nowe pomysły przyniesie korzyści nie tylko tobie. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Spokojne podejście pozwoli uniknąć konfliktów. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że dzień sprzyja podejmowaniu finansowych decyzji. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek zapowiada, że zyskasz uznanie, a wieczór przyniesie miłe rozmowy.